E 211/64 Egz. Obow. Regionalny W. 11/64

CENA 50 GR.
WYD AB
KURIER szczeciński
RSW PRASA
Niedziela, 19. XI. 61 r.
ROK XVIII Nr 273 (5386)

◆ 1 i II liga PODZIELONE na DWIE GRUPY! ◆ Uchwały Plenum PZPN — patrz str. 5

Uroczyste obchody „Dnia Nauczyciela"

Wystąpienie A. Zawadzkiego na centralnej akademii w Warszawie

WARSZAWA PAP. W Sali Kongresowej PKiN odbyła się z okazji Dnia Nauczyciela centralna akademia z udziałem przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych. Na akademię zaproszono 700 pracowników oświaty z Mazowsza i delegacje z pozostałych województw. Okolicznościowe przemówienie wygłosili: przewodniczący Rady Państwa A. ZAWADZKI i min. oświaty W. TUŁODZIECKI. Skróty wystąpień zamieszczamy na str. 2.

W GODZINACH popołudniowych w Belwederze wręczono odznaczenia państwowe najbardziej zasłużonym nauczycielom z całego kraju.

Akademia w Szczecinie

WCZORAJ w sali Filharmonii odbyła się uroczysta akademia inaugurująca obchody Dnia Nauczyciela. W prezydium akademii zasiedli m. in. I sekretarz KW PZPR poseł A. Walaszek, poseł prof. dr S. Zajączek, przewodniczący PWRN Wł. Migoń, przewodniczący PMRN H. Żukowski i kurator dr B. Sadaj.

ANTONI WALASZEK w krótkich, serdecznych słowach podziękował nauczycielom za dotychczasowy wkład pracy i z okazji ich święta życzył im nowych osiągnięć. Referat okolicznościowy wygłosił dr Bolesław SADAJ, który powiedział:

„Na przestrzeni ostatniego roku w Polsce zaszły poważne wydarzenia, związane z dalszym rozwojem oświaty i wychowania. VII Plenum KC PZPR wytyczyło na najbliższe lata drogi rozwoju oświaty w Polsce Ludowej. Dla nas — nauczycieli te wydarzenia stały się potężnym bodźcem do wysiłku, by w pełni wprowadzić w życie treść uchwał z 15 lipca br. o reformie szkolnictwa".

NASTĘPNIE najbardziej zasłużeni pedagodzy naszego szkolnictwa otrzymali szereg wysokich odznaczeń. Złotą Odznakę ZNP otrzymał również przewodniczący Prezydium WRN Włodzimierz MIGOŃ.

Wręczono też tradycyjne nagrody pedagogiczne, ufundowane przez władze miejskie Szczecina. (HS)

Gąsiorek pokonał Ulricha!

POLSKA - DANIA 1:1

SENSACYJNIE rozpoczęło się wczoraj spotkanie Polska — Dania w tenisie o Puchar Króla Gustawa V. Polak Gąsiorek pokonał wysoko notowanego ULRICHA.

Po pierwszym dniu wynik meczu 1:1. W drugim spotkaniu w grze pojedynczej młody Duńczyk Leschly wygrał z Orlikowskim 6:4, 6:4.

Prezydent Kekkonen udaje się do Moskwy

HELSINKI PAP. W sobotę wieczorem odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rządu fińskiego, na którym rozpatrywano radzieckie zaproszenie do konsultacji radziecko - fińskich na temat zapewnienia bezpieczeństwa obu krajów przed agresją zachodnioniemiecką w rejonie Bałtyku. Zaproszenie to zostało, jak wiadomo, przekazane przez wiceministra spraw zagranicznych ZSRR, W. Kuzniecowa za pośrednictwem ambasadora fińskiego w Moskwie, Vouri.

Po posiedzeniu gabinetu opublikowano komunikat, że rząd fiński zwrócił się z prośbą do prezydenta republiki Urho Kekkonena, aby stanął na czele delegacji fińskiej udającej się do Moskwy. Prezydent Kekkonen przyjął propozycję.

13 nowoczesnych statków dla linii zachodnioafrykańskiej

Przejęcie żeglugi liniowej do krajów Europy zachodniej

Imponujący rozwój szczecińskiego armatora

PRZEWIDZIANY na rok 1962 rozwój floty szczecińskiego armatora — jak poinformowano wczoraj na konferencji prasowej zebranych dziennikarzy — przedstawia się imponująco. Pod czas gdy w 1961 r. PŻM otrzymała łącznie 11 jednostek z tego 5 nowych i 6 z zakupu antyczarterowego, to w roku przyszłym liczba statków armatora spod znaku Neptuna powiększy się o 20—25 jednostek.

Zarządzeniem ministra żeglugi, szczeciński armator przejmie z dniem 1 stycznia 1962 r. od PLO obsługę linii zach.-europejskiej, uzyskując równocześnie od tego armatora 6 statków, m. in. „Modlin" i „Lech" wyposażonych w ładownie chłodzone. Jedna z tych jednostek przeznaczona zostanie do żeglugi na linii

Szczecin — Hamburg. Trasa drugiej — na razie nie ustalona. (dm)

ZBLIŻAJĄCY się rok przyniesie szczególnie intensywny rozwój żeglugi na linii zach. afrykańskiej, dla której PŻM zamierza oddać 13 nowoczesnych statków typu „Świdnica".

DYREKCJA PŻM jest zdania, że nowoczesne statki typu „Świdnica" należy wykorzystać przede wszystkim dla przewozu drobnicy, natomiast cement do Afryki i rudy w relacji odwrotnej przewozić na jednostkach zakupionych z funduszu antyczarterowego, tj. 6 statków po 6 tys. DWT każdy.

ISTNIEJE ponadto koncepcja skierowania jednego ze statków PŻM wyłącznie do obsługi afrykańskich portów Abidżan — Akkra — Lagos.

Rozwój produkcji rolnej — to umacnianie polskości na zachodnich rubieżach kraju

VI Wojewódzki Zjazd ZSL obraduje w Szczecinie

WCZORAJ w sali Prezydium WRN rozpoczęły się obrady VI Wojewódzkiego Zjazdu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Na Zjazd przybyli: BOLESŁAW PODEDWORNY — wiceprezes NK ZSL i zastępca przewodniczącego Rady Państwa, JAN DĄB-KOCIOŁ — czł. Prezydium NK ZSL, przedstawiciele władz wojewódzkich na czele z I sekretarzem KW PZPR ANTONIM WALASZKIEM i przewodniczącym Prezydium WRN WŁODZIMIERZEM MIGONIEM. Gości Zjazdu jest delegacja DBD (chłopskiej partii z NRD) z ERNESTEM MECKLEMBURGIEM na czele.

REFERAT wprowadzający do dyskusji wygłosił prezes WK ZSL Ignacy KONKOLEWSKI. Jak wynika z przytoczonych przez niego danych, w okresie ostat-

(Dokończenie na str. 2)

NA BAŁTYKU SZTORM

OD KILKU dni na Bałtyku panuje sztormowa pogoda. (CAF — foto Kopeć)

Pierwsze na świecie

MUZEUM JAZZU w Nowym Orleanie

NOWY JORK PAP. Miłośnicy jazzu z Nowego Orleanu utworzyli pierwsze na świecie muzeum jazzowe. Zgromadzono w nim wiele starych instrumentów, dokumentów, nut oraz innych przedmiotów opowiadających o historii jazzu.

27 bm. posiedzenie Sejmu

WARSZAWA (PAP). Prezydium Sejmu ustaliło termin posiedzenia Sejmu PRL na poniedziałek dnia 27 listopada 1961 r.

Porządek dzienny przewiduje rozpatrzenie następujących rządowych projektów ustaw:

* **O transporcie drogowym i spedycji krajowej;**
* **O bezpieczeństwie i porządku ruchu na drogach publicznych;**
* **O normalizacji;**
* **O targach i wystawach krajowych;**
* **O zmianie przepisów postępowania karnego;**
* **Kodeks Morski, przepisy wprowadzające Kodeks Morski;**
* **O izbach morskich.**

Lista bońskich „NIE" — przygotowana

Adenauer w drodze do St. Zjednoczonych

WASZYNGTON PAP. W niedzielę w godzinach popołudniowych czasu miejscowego, przybędzie do Waszyngtonu z oficjalną wizytą kanclerz zachodnioniemiecki Adenauer. W trakcie swego pobytu w stolicy USA spotka się on trzykrotnie, a być może nawet czterokrotnie z prezydentem Kennedy'm.

* * *

BONN PAP. Przygotowania do waszyngtońskich rozmów zostały zakończone. W dniu wczorajszym odbyło się spotkanie Adenauera w szerszym gronie z przedstawicielami partii — Ollenhauerem (SPD), dr Mendе (FDP), nowym przewodniczącym grupy CSU, Dellingerem i ministrem Kronem, pełniącym na razie funkcję łącznika między frakcją CDU a rządem, do czasu wyboru nowego przewodniczącego.

Cel, w jakim Adenauer zaaranżował to spotkanie — został osiągnięty. Adenauer zabiera ze sobą do Waszyngtonu odpowiednio uargumentowaną listę bońskich „NIE" wobec wszystkich podstawowych zagadnień:

* „Nie" wobec koncepcji strefy ograniczonych zbrojeń w Europie środkowej.
* „Nie" wobec dotychczasowego ograniczenia broni atomowej w łonie NATO tylko do Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii,
* „Nie" wobec uznania granicy na Odrze i Nysie.
* „Nie" wobec jakiejkolwiek formy politycznych kontaktów z rządem NRD.

„BATORY" w Gdyni

GDYNIA PAP. Zawinął tu transatlantyk „Batory". W najbliższą środę „Batory" wypłynie w ostatni planowany w br. rejs przez Atlantyk zawijając do kanadyjskiego portu Quebeck.

Goście z Moskwy i Nowosybirska dziś tańczą i śpiewają w Szczecinie

NA ZAPROSZENIE Zarządu Wojewódzkiego TPPR dziś przybyli do Szczecina — tylko na jeden gościnny występ — słynny Zespół Artystów Opery i Baletu z Moskwy i Nowosybirska. Zespół baletowy odtworzy m. in. tańce klasyczne i węgierskie. Wystąpi też primadonna opery i baletu Marina KARPIŃCZYK oraz kilku laureatów międzynarodowych konkursów.

Koncert odbędzie się dziś w niedzielę w sali ZBM o godz. 18.

„CZARNA VENUS"

JOSEPHINE BAKER — zawsze młoda — podczas występu w Casablance. (Foto — CAF)

NIEDZIELA W SZCZECINIE

NA ZAKOŃCZENIE mistrzostw w podnoszeniu ciężarów odbędzie się dzisiaj w Hali Sportowej konkurs na najlepiej zbudowanego mężczyznę w Polsce. Impreza ta niewątpliwie zainteresuje nie tylko panów.

W kinie „KOSMOS" wyświetlany jest długo oczekiwany film pt. „PAMIĘTNIK ANNY FRANK" — w roli tytułowej Milla Perkins.

W KLUBIE GARNIZONOWYM o godz. 18 kolejna niedzielna bajeczka dla najmłodszych pt. „Dziewica Milena" — potem film pt. „Legenda o lodowatym sercu".

HARCERZE mogą o godz. 16 w swoim Klubie zobaczyć „jak się bawi drużyna X".

O godzinie 12 w ZAMKU otwarcie wystawy retrospektywnej fotografów Krystyny Łyczywkowej.

„ESTRADA POETYCKA" TELEWIZJI nada o godz. 18.20 audycję pt. „Pieśni Mario de Franco", a o godz. 10.45 transmitować będzie z Berlina audycję rozrywkową z udziałem solistów i orkiestr tanecznych pt. „Amigo cocktail".

I WRESZCIE okazja obejrzenia nowej premiery w Operetce, oczywiście dla tych, którym uda się na dziś zdobyć bilety. „ROXY" z Ireną Brodzińską i „marnotrawnymi synami Szczecina" — Tadeuszem Hanuskiem i Władysławem Sokalskim. Grają też Małgorzata Dardziańska i Andrzej Górski. Reżyseria Jana Macielowskiego, a muzykę skomponował Edmund Bojarski.

Z OKAZJI Międzynarodowego Dnia Karty Nauczyciela Komitet Miejski PZPR przesyła Wam, Drodzy Przyjaciele, serdeczne pozdrowienia.

MINĘŁO szesnaście lat od chwili, kiedy obok robotnika w Piastowskim Szczecinie stanął do pracy nauczyciel biorąc na siebie ciężar wychowania i nauczania młodego pokolenia. Praca Wasza pełna poświęceń i trosk przynosi coraz to obfitszy plon. Wzrasta z roku na rok liczba dobrze przygotowanych absolwentów. Podnosi się poziom wychowawczy naszej szkoły.

ŚWIATŁO wiedzy oświeca dziś drogę życia szerokim rzeszom obywateli. Musicie jednak pamiętać, że szybki rozwój wszystkich dziedzin naszego życia nakłada na Was, Drodzy Wychowawcy nowe obowiązki. Sięgajcie więc po nowe metody, odkrywajcie nowe drogi wiodące do celu, ukazujcie światła przyszłość socjalizmu.

CIESZY nas i napawa optymizmem fakt, że nie ustajecie w wysiłku nad wychowaniem młodych, a niekiedy i dorosłych obywateli, że wespół z innymi ludźmi pracy zdążacie do celu wytkniętego przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą.

ŻYCZYMY Wam Drodzy Towarzysze wielu sukcesów w pracy zawodowej i życiu osobistym.

KOMITET MIEJSKI PZPR w Szczecinie

Maliny owocują po raz drugi!

NASZ Czytelnik Zbigniew Fedorowski, zam. przy ul. Konopnickiej na Pogodnie przyniósł do redakcji gałązkę z dorodnymi, krwistymi malinami. Owoce są bardzo piękne, chociaż nie tak słodkie, jak w lecie.

Również w ogrodzie przy domowym Zbigniewa B. w rejonie Al. Wojska Polskiego (za ul. Ostrawicką w stronę Głębokiego) owocują po raz drugi maliny.

Przedwczoraj mieliśmy w redakcji pachnące floriki leśne, teraz znowu — maliny!

STARZY ludzie twierdzą, że wiosenne kwiaty i owoce o tak późnej porze wróżą łagodną zimę. (A)

Z OKAZJI „Dnia Nauczyciela" Prezydium Miejskiej Rady Narodowej miasta Szczecina przesyła wszystkim nauczycielom serdeczne pozdrowienia.

ŻYCZYMY gorąco kierownictwu szkół, jak również wszystkim pedagogom dalszych, coraz piękniejszych osiągnięć w Waszej ciężkiej, ale jakże zaszczytnej pracy.

KADRA pedagogów szczecińskich ma za sobą chlubny i bogaty dorobek w wychowaniu młodzieży w duchu socjalistycznym oraz ogromną sympatię rodziców i uczniów. Wasz ogromny wkład pracy oceniamy pozytywnie i za to składamy serdeczne podziękowanie w dniu Waszego Święta oraz życzymy serdecznie wszystkim nauczycielom wiele sukcesów w pracy zawodowej oraz szczęścia i zadowolenia w życiu osobistym.

PREZYDIUM MRN W SZCZECINIE

4565-K

Nr 273 (5386)

NA ANTENACH ŚWIATA

14 GRUDNIA — SESJA RADY NAJWYŻSZEJ RSFSR

◆ MOSKWA PAP. Prezydium Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej postanowiło zwołać piątą sesję Rady Najwyższej na dzień 14 grudnia br.

DZIEŃ ARTYLERII RADZIECKIEJ — WYWIAD MARSZAŁKA WARIENCOWA

◆ MOSKWA PAP. Główny marszałek artylerii ZSRR, Siergiej Wariencow, oświadczył, że dopóki Zachód nie przyjmie propozycji w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia, dopóty Związek Radziecki będzie musiał umacniać swój potencjał obronny i utrzymywać wojska w stałej gotowości bojowej.

Wariencow, który z okazji przypadającego 19 listopada Dnia Artylerii ZSRR, udzielił ekskluzywnego wywiadu Agencji TASS, powiedział, że „wojska rakietowe i artyleria razem z innymi rodzajami wojsk i sił zbrojnych w ostatnich miesiącach poważnie zwiększyły swą gotowość bojową".

PRZEJECHAŁ ROWERZYSTĘ I ZBIEGŁ

◆ BYDGOSZCZ PAP. W Solcu Kujawskim wydarzył się tragiczny wypadek, który spowodował pijany traktorzysta, 28-letni Bogusław Banasiak. Zamroczony alkoholem jechał on ulicą Toruńską na traktorze marki „Ursus" z przyczepą. W pewnym momencie wpadł na 61-letniego rowerzystę Antoniego Rolińskiego, jadącego w tym samym kierunku.

Roliński wpadł pod koła przyczepy i poniósł śmierć na miejscu. Banasik widząc leżącego na jezdni człowieka, nie udzielił mu żadnej pomocy, odłączył tylko przyczepę i odjechał. Pościg doprowadził do ujęcia sprawcy wypadku.

GRZECHY AMERYKAŃSKICH STRÓŻÓW PRAWA

◆ NOWY JORK PAP. Amerykańska Komisja Praw Obywatelskich opublikowała sprawozdanie, w którym stwierdza, że nadużywanie władzy przez policję USA jest nadal poważnym problemem w wielu częściach USA.

Ofiarami samowoli policji są najczęściej Murzyni.

ZAKOŃCZENIE MANEWRÓW „WATERPROOF"

◆ BONN PAP. W pobliżu Kilonii na Morzu Bałtyckim zakończyły się manewry morskie NATO, w których uczestniczyły okręty wojenne i oddziały wojskowe NRF i Danii.

Manewry, które odbywały się pod kryptonimem „Waterproof", trwały 5 dni i miały m. in. na celu uzasadnienie tezy, lansowanej przez generałów zachodnioniemieckich, o konieczności utworzenia wspólnego dowództwa dla sił zbrojnych NRF i Danii.

AFERZYŚCI SKAZANI NA SUROWE KARY

◆ GDAŃSK PAP. W Gdańsku zakończył się trwający 20 dni proces oskarżonych o nadużycia 15 pracowników przedsiębiorstwa obrotu spożywczymi towarami importowanymi „Pomorzanka" w Gdyni, oraz ich wspólników.

Wykorzystując brak należytej kontroli w magazynach przedsiębiorstwa oskarżeni przywłaszczyli sobie duże partie towarów importowanych (kawę, kakao, pieprz itp.). Zło dzieje narazili przedsiębiorstwo na stratę przeszło pół miliona złotych.

Kierownik sekcji magazynów „Post" Roman Artyka skazany został na 10 lat więzienia, magazynierzy: Chudziński, Korczak na kary po 10 lat, a Pieroszkiewicz na 8 lat więzienia, kierownik sklepu MHD nr 22 w Sopocie Nowicki na 12 lat, zaopatrzeniowiec PSS w Gdyni Sowała na 9 lat.

Odpowiadający z wolnej stopy były dyrektor naczelny „Post" Paweł Reding za brak należytego nadzoru ukarany został 6 miesiącami aresztu.

PROGNOZA POGODY

◆ WARSZAWA PAP. Zachmurzenie i opady o charakterze zmiennym i miejscami przelotne nocą. Temperatura minimalna od ok. minus 2 st. na północy do ok. plus 4 st. na południu; maksymalna od ok. plus 2 st. na północnym wschodzie do ok. plus 7 st. na Wybrzeżu i południowym zachodzie. Wiatry umiarkowane.

Na centralnej akademii z okazji „Dnia Nauczyciela"

Przemówienie A. Zawadzkiego

(Skrót)

PRAGNĘ z okazji tegorocznego Międzynarodowego Dnia Karty Nauczyciela złożyć wam, a za waszym pośrednictwem wszystkim nauczycielom, profesorom i działaczom oświatowym w całym kraju, najserdeczniejsze pozdrowienia w imieniu Komitetu Centralnego PZPR, w imieniu Rady Państwa i rządu oraz Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

ZA SWĄ oddaną służbę dla kraju, z roku na rok lepszą i owocniejszą, wykonywaną na coraz wyższym poziomie ideowo-politycznym, za swój wkład w wychowanie młodych budowniczych socjalizmu, nauczycielstwo polskie zasługuje na powszechne zaufanie i szacunek całego społeczeństwa. Zasługuje na nie równie swą bezinteresowną działalnością społeczną.

OD WAS, drodzy nauczyciele i wychowawcy, od waszego świadomego działania, w ogromnym stopniu zależy poziom wiedzy i kultury, przygotowanie do pracy zawodowej, a także światopogląd i postawa ideowa tego pokolenia, które po nas przejmie losy kraju, pokolenia, które żyć będzie w socjalistycznym ustroju społecznym i którego zadaniem będzie realizacja wielkiego dzieła budownictwa ustroju komunistycznego.

GDY JUŻ MOWA o tej dalszej, wielkiej perspektywie, to wszyscy jesteśmy pod wrażeniem obrad XXII Zjazdu KPZR oraz uchwalonego na nim programu.

Głęboko humanistyczne treści społeczne i ideowe, które program wyraża, będą nieodzownym orężem nie tylko dla partyjnych i bezpartyjnych działaczy politycznych, lecz również w pracy nauczycieli i wychowawców.

NOWA socjalistyczna szkoła — to zarówno coraz lepsze gmachy i pracownie, lepsze programy, jak i coraz lepsi nauczyciele i wychowawcy. Pragniemy, abyście wszyscy byli najaktywniejszymi współtwórcami przyszłości narodu, abyście byli nieodzowni, bliscy i pomocni nie tylko młodzieży, lecz i jej rodzicom, abyście byli w pełni świadomą swej roli i zadań nauczycielskiej podporą naszego państwa ludowego w jego przecież tak niełatwych zadaniach.

Nikt, kto pragnie dobra swego kraju, swego narodu i jego młodych pokoleń, nie może dziś stać na uboczu od głównych społecznych i politycznych nurtów współczesności.

Niech wam, drodzy towarzysze i przyjaciele, w waszej zaszczytnej pracy towarzyszy świadomość, że zawsze z wami jest i będzie nasza władza ludowa, nasza partia, wszystkie organizacje frontu jedności narodu, że całe nasze społeczeństwo służy szkole swą pomocą materialną i moralną.

Z całego serca życzę wam, aby każdy dzień i rok przynosił wam wiele osobistego zadowolenia i radości, które daje poczucie dobrze spełnionych obowiązków wobec swego narodu, swej socjalistycznej ojczyzny.

Przemówienie ministra Tułodzieckiego

(Omówienie)

WRAZ Z NAMI, 250 tysięcy nauczycieli, pracowników oświaty i nauki Polski Ludowej, miliony nauczycieli, pracowników oświaty i nauki na całym świecie manifestują w Dniu Nauczyciela swoją wierność ideałom postępu, pokoju i przyjaźni między narodami, oraz niezłomną wolę wychowania w tym duchu młodzieży — oświadczył min. Tułodziecki, przekazując następnie braterskie pozdrowienia nauczycielom ZSRR, którzy swoją twórczą pracą pedagogiczną torują drogę ku komunistycznemu wychowaniu, oraz nauczycielom krajów socjalistycznych.

Wraz ze wszystkimi nauczycielami świata stajemy we wspólnym szeregu do walki o lepsze jutro wychowywanych przez nas pokoleń młodzieży — powiedział min. Tułodziecki.

Osiągnięcia Związku Radzieckiego i krajów obozu socjalizmu, wśród nich Polski Ludowej, wskazują i utwierdzają nowych świata w przekonaniu, że tylko socjalizm jest zdolny do pełnienia roli potężnego motoru przemian społecznych, że tylko socjalizm jest olbrzymią, niewyczerpaną siłą, mogącą pchnąć rozwój ludzkości na nowe tory postępu, pokoju, lepszego i kulturalniejszego życia. Uchwalony przez XXII Zjazd KPZR program budowy komunizmu rozszerzył i pogłębił zainteresowanie szkołą radziecką, a odbywające się obecnie w naszym kraju „Dni radzieckiej oświaty i pedagogiki" zainicjowały wiele kształcących dyskusji, przyczynią się do jeszcze lepszego poznania i zbliżenia naszego i radzieckiego szkolnictwa.

DZIEŃ NAUCZYCIELA w Polsce Ludowej staje się z każdym rokiem bardziej powszechną i serdeczną manifestacją zbliżenia społeczeństwa do szkoły i nauczyciela.

Nigdy jeszcze — podkreślił min. oświaty — pole działalności nauczycielskiej nie było tak rozległe, możliwości oddziaływania nauczyciela na społeczeństwo tak szerokie, odpowiedzialność tak poważna.

Uchwała o reformie szkolnictwa podstawowego i średniego — kontynuował mówca — zmierza ku temu, żeby szkoła nasza lepiej uczyła i lepiej wychowywała, żeby przygotowywała do pracy i życia w warunkach socjalistycznego budownictwa.

Reforma szkolna przynosi głębokie zmiany w organizacji i treściach nauczania. Dokonujemy z roku na rok coraz głębiej sięgających zmian w dobrze treści kształcenia, mając na celu uwspółcześnienie wiedzy uczniów, zbliżenie do życia naszego narodu, wzbogacenie ich matematyczno-przyrodniczego wykształcenia, wprowadzenie do pracy szkolnej elementów techniki, unowocześnienia procesu dydaktycznego przez aktywniejsze i skuteczniejsze pedagogiczne metody nauczania.

USTAWA o rozwoju systemu oświaty i wychowania jest widomym znakiem wyzwolenia idei i założeń stanowiących program walki postępowych nauczycieli, spełnia ich marzenia i pragnienia o szkole powszechnej, bezpłatnej, dwieckiej, w pełni dostępnej dla wszystkich dzieci; szkole wychowującej człowieka światłego, rozumiejącego prawa przyrody i rozwoju społecznego, kierującego się zasadami moralności socjalistycznej.

Uchwała VII Plenum KC PZPR, ukazująca najbliższą drogę ku socjalistycznej szkole polskiej — podkreślił min. Tułodziecki — będzie dla wszystkich pracowników oświaty wykładnią ich działań i obowiązków. O powodzeniu reformy, o pełnym wykorzystaniu tej wielkiej szansy historycznej dla dobra oświaty polskiej, dla dobra całego narodu i dla przyspieszenia pełnej realizacji budownictwa socjalistycznego w ostatecznym rezultacie wszyscy nauczyciele naszych szkół.

NA ZAKOŃCZENIE min. Tułodziecki powiedział:

W Dniu Nauczyciela pragnę pozdrowić wielką rodzinę nauczycielską, związaną mocno więzami zawodowymi, najpiękniejszego i najtrudniejszego, ze wszystkich. Równocześnie pragnę w imieniu całego nauczycielstwa i wszystkich pracowników oświaty, zapewnić Komitet Centralny PZPR i rząd, że pracujemy i pracować będziemy, dla zwycięstwa polityki i socjalizmu, że jesteśmy świadomi wielkiej odpowiedzialności za sprawę socjalistycznego wychowania młodego pokolenia i mamy pewność jej zwyciężstwa.

„Gryfy Pomorskie" dla zasłużonych społeczników

W tym bm. odbyła się nadzwyczajna sesja DRN — Śródmieście poświęcona podsumowaniu 3-letniego dorobku komitetów blokowych. 9 przewodniczących tych komitetów otrzymało Srebrne „Gryfy Pomorskie". Wręczenia odznak dokonał sekretarz prez. DRN Andrzej CELIAN. Na zdjęciu: moment dekoracji.

Zjazd ZSL

(Dokończenie ze str. 1)

nich dwu lat, które minęły od poprzedniego Zjazdu, liczba członków stronnictwa wzrosła z 6.238 do 7 tysięcy (właśnie na tej zjeździe wręczona została 8-ty sięczna legitymacja ZSL). Około 5 tys. spośród nich to chłopi pracujący i działający społecznie na wsi. W tym czasie zwiększył się też udział członków ZSL we wszystkich dziedzinach życia społecznego i gospodarczego, a zwłaszcza w radach narodowych (1.300 członków stronnictwa piastuje funkcje radnych) i w kółkach rolniczych (2.500 ludowców jest członkami kółek).

Zabierając głos w dyskusji, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Bolesław PODEDWORNY zwrócił uwagę, iż postępy rolnictwa w najbardziej na zachód wysuniętym województwie szczecińskim sięgnęły są ze szczególną uwagą przez rząd. Rozwój produkcji rolnej, to w naszych warunkach konkretny wkład w umocnienie polskości na zachodnich rubieżach Polski.

Antoni WALASZEK, I sekretarz KW PZPR przekazał uczestnikom obrad serdeczne pozdrowienia od szczecińskiej organizacji partyjnej i klasy robotniczej wojewódzwa. W swoim wystąpieniu zwrócił on szczególną uwagę na konieczność rozwijania wszechstronnej współpracy między gromadzkimi i wiejskimi ogniwami partii i stronnictwa.

DZISIAJ dalszy ciąg obrad.

Z pokładu „Caravelle" prosto w objęcia reportera

● Dwie główne role w jednym filmie

● Po Paryżu — film o miłości w Warszawie

ZBYSZEK CYBULSKI gra... nadal w okularach

SREBRNO-NIEBIESKA „Caravelle" potoczyła się jeszcze wolno po płycie lotniska — i po chwili znieruchomiała. Wśród pasażerów spostrzegliśmy dobrze znajomą twarz — Zbyszek Cybulski!

— CZY TO już powrót na dobre czy tylko odwiedziny? — pytamy.

— **POWRÓT! Przez te blisko trzy miesiące „kręcenia" w Paryżu zdążyłem się stęsknić za krajem... Film, który nakręciliśmy nazywa się „Laika". Gram w nim podwójną rolę dyktatora i rebelianta przeciwstawiającego się dyktaturze.**

— JAK SIĘ PANU układała współpraca z reżyserem i partnerami?

— **JAK NAJLEPIEJ. W „Laice" zrywam trzeźą z dotychczasowym szablonem — typem neurastenika „człowieka zniewnego"... Zagrałem dwie role w jednym filmie. Pytał Pan o partnerów? Wymienię przede wszystkim moją filmową żonę, sympatyczną Catherine MILINAIRE — w życiu prywatnym córka księżny Bedford.**

— CZY GRA PAN w „Laice" w okularach?

— **Tak.**

— I JESZCZE PYTANIE: Pana plany na najbliższą przyszłość?

— **W POŁOWIE GRUDNIA rozpoczynam zdjęcia razem z Basią Kwiatkowską w filmie Wajdy. Będzie to ekranizacja jednej z pięciu nowel o miłości pt. „Miłość dwudziestolatków".**

— **Dwudziestolatkiem jest oczywiście Basia, nie ja!**

Rozm.
Zbigniew K. ROGOWSKI

Już w marcu pierwsi szczecińscy specjaliści przemysłowej służby zdrowia

JAK nas poinformowano w Wydziale Zdrowia WRN, już w najbliższym czasie kilku lekarzy, pracujących w ambulatoriach przyzakładowych, rozpocznie specjalizację w zakresie lecznictwa przemysłowego. Przewiduje się, że po odbyciu odpowiedniego stażu internistycznego i chirurgicznego, zainteresowani lekarze odbędą specjalistyczny kurs w Bytomskim Instytucie Medycyny Pracy, a ponadto zapoznają się z działalnością wzorowych przychodni przemysłowych, zorganizowanych przy niektórych przedsiębiorstwach w Poznaniu.

PRZYCHODNIA Medycyny Pracy w Poznaniu obejmuje naukowy patronat nad szczecińską przemysłową służbą zdrowia. Rozpoczęte obecnie energiczne starania o powiększenie kwalifikacji szczecińskich lekarzy przemysłowych przyniosą pierwsze rezultaty już w marcu 1962 r. Po przewidzianym w tym okresie egzaminie pierwszej grupy lekarzy ze szczecińskich ambulatoriów zakładowych, liczba specjalistów w zakresie lecznictwa przemysłowego powiększy się w naszym mieście o 4 do 5 osób. Obecnie mamy w Szczecinie zaledwie jednego takiego lekarza. (dm)

Złodziej o miękkim sercu poszukiwany

NOWY JORK. Policja w San Diego w Kalifornii ma do rozwiązania nie lada zagadkę. Od przeszło roku poszukuje przestępcy, który ma na swym koncie już około 40 kradzieży z włamaniem, ale który odznacza się niezwykłą „wspaniałomyślnością".

W kilka dni po dokonaniu kradzieży włamywacz odsyła zwykle przez pocztę części swego łupu właścicielom. Ostatnio odesłał on okradzionemu przez siebie bankierowi 2 złote zegarki, kilka pierścionków i inne biżuterię. Kilka dni wcześniej odesłał pewnej damie skradzioną kolię brylantową wartości 5 tys. dolarów. Dla siebie zatrzymuje tylko gotówkę.

Kuter belgijski wpadł na polski trawler

GDYNIA PAP. Na znajdujący się na łowiskach Kanału La Manche polski trawler „Pluton" — najechał mały kuter belgijski. W wyniku zderzenia belgijski kuter zatonął. Cała załoga została uratowana przez polskich rybaków. Jak wynika z danych winę za zderzenie ponosi kuter belgijski.

Po 24 dniach sztormów

Polscy rybacy wznowili połowy na Morzu Północnym

OD POŁOWY października rozpoczęła się na Morzu Północnym silny sztorm. Długo oczekiwana poprawa pogody nastąpiła dopiero 15 bm. Umożliwiło to 99 polskim statkom rybackim, przebywającym na Morzu Północnym, wznowienie połowów.

20 kutrów przebywa obecnie na łowiskach Ryny Norweskiej, natomiast statki PPDiUR „Gryf" prowadzą połowy pławnicowe w rejonie Holandii, uzyskując około 3 tony ryby na jeden zestaw.

Trawlery „Dalmoru" i „Odry" łowią na obszarze kanału La Manche. Najlepsze wyniki osiągają statki „Dalmoru", odławiając średnio 15 ton śledzi. Spośród statków świnoujskiej „Odry" najlepiej spisują się rybacy z s/t „Olza", odławiając w ciągu jednego dnia 24 tony śledzia. (rz)

Rozmowy kairskie

KAIR PAP. Jak już donosiliśmy, marszałek Tito i prezydent Nasser spotkali się w sobotę rano na 2 i pół godzinnej rozmowie. W południe prezydent Jugosławii był podejmowany obiadem przez prezydenta ZRA.

Według doniesień rozmówcy kairskiej, ambasady jugosłowiańskiej w Kairze, agencji MEN i korespondentów prasowych poranne rozmowy dotyczyły następujących spraw:

— Ustalenia porządku dziennego niedzielnej konferencji Tito — Nasser — Nehru,

— Rozwoju sytuacji na Bliskim Wschodzie,

— Problemu algierskiego w świetle ostatnich wydarzeń,

— Knowań imperialistycznych w kierunku osłabienia jedności krajów niezaangażowanych,

— Współpracy ekonomicznej tych krajów.

O BHP można myśleć na codzień!

NOWE OBLICZE „SUPERFOSFATU"

W ROZMOWACH na temat bhp w Szczecińskich Zakładach Nawozów Fosforowych wielu robotników wskazuje na istniejące jeszcze niedomagania i braki w poszczególnych działach. Narzekają na przestarzałe urządzenia, trudne warunki pracy, nie dostosowane pomieszczenia. „Superfosfat" — to zakład o szczególnej specyfice. Niemniej jednak w zakresie bhp zrobiono tu wiele. Rozmówcy z uznaniem podkreślają, że między dawnym a dzisiejszym „Superfosfatem" jest istotna różnica.

Od czasu uruchomienia „Superfosfatu" w 1958 r., do r. 1960 rozmiary produkcji wzrosły ponad 60-krotnie. Nie pozostało to bez wpływu na stan bhp. Trujący pył superfosfatu rozprzestrzenia się na całą dzielnicę. Niejednokrotnie pisaliśmy o tej sprawie. Wypowiadały się również związki zawodowe, MRN i DRN.

NIE udało się jeszcze rozwiązać problemu odpylania w samych halach produkcyjnych. Urządzenie zaprojektowane przez „BiProKwas" pracowało zaledwie 3 godzin. Od trzech lat stoi bezużyteczne

NA CAŁE bhp — jak poinformował nas inspektor Jan GAWORSKI — przeznaczono w 1961 r. blisko 2 mln zł. Jest to suma niebagatelna i przy racjonalnej gospodarce można wiele dokonać. W „Superfosfacie" fundusz na bhp nie marnuje się.

JUŻ NIE PYLI!

KOSZTEM kilkuset tysięcy złotych założono na kominy elektrofiltry. Pomogło to, ale jeszcze nie rozwiązało problemu. Nie zaprzestano więc walki z pyłową chmurą. W lipcu 1959 r. zastosowano mokrą absorbcję pyłów. Urządzenie to choć kosztowne (ponad 300 tys. zł) zdało egzamin. Podobne urządzenie założono na drugiej „nitce". Obecnie ulatuje przez kominy jedynie para wodna, a dzięki odzyskiwanym pyłom zakład oszczędza rocznie 300 ton superfosfatu.

ŚNIADANIE PRZED PRACĄ

PRACOWNICY SZNF, zgodnie z umową zbiorową, otrzymują mleko. Dr Kozioł jest zdania, że mleko, nie posiadające własności odtłuszczania, jest raczej w warunkach „Superfosfatu" szkodliwe. Spożywane w czasie pracy, spłukuje ono do żołądka i nagromadzone w jamie ustnej substancje chemiczne. Z drugiej strony robotnicy, dojeżdżając do pracy z odległych miejscowości, jedzą pierwszy posiłek dopiero w czasie przerwy około godz. 10 rano. Aby wyjść naprzeciw zdrowiu swych pracowników, dyrekcja zakładu uruchomiła specjalny bar, w którym robotnicy spożywają przed pracą przydziałowe mleko. Od nowego roku mleko podawane będzie także w specjalnej kuchni w potrawach mlecznych: kakao, kawie, płatkach czy kaszy.

Trzeba jeszcze dodać, że staraniem dyrekcji i dr. T. Kozioła rozbudowano znacznie ambulatorium przyzakładowe. Fizykoterapie i analizy wykonuje się na miejscu. Jest też dobrze wyposażony gabinet dentystyczny. Pracownicy są okresowo badani oraz poddawani ogólnym i specjalistycznym przeglądom lekarskim. Ponadto działalność lekarza zakładowego nie ogranicza się do przyjmowania chorych, lecz także do profilaktyki w pełnym tego słowa znaczeniu.

W „Superfosfacie" troska o ludzkie zdrowie jest z roku na rok coraz solidniejsza.

Ed. WITUSZYŃSKI

ZA LEKCEWAŻENIE BHP „LECI" TALON

NOWOŚCIĄ w SZNF są tzw. personalne książeczki instruktażowe, w których oprócz notowania udzielonych instruktaży, ogólnych przepisów i wskazówek zachowania bezpieczeństwa przy pracy, zawarte są talony do wydarcia w wypadku nie przestrzegania przez robotnika przepisów bhp. Każdy robotnik ma w takiej książeczce 6 talonów, personel inżynieryjno-techniczny — cztery. Wyrwanie talonu związane jest z potrąceniem robotnikowi określonej części premii.

Wprowadzenie książeczek ograniczyło w poważnym stopniu lekkomyślność i brawurę pracowników. Zaczynają się oni liczyć z przepisami. Chociaż nie jest jeszcze dobrze „Superfosfat" posiada nadal bardzo wysoki wskaźnik wypadkowości. Lekarz zakładowy dr Tadeusz KOZIOŁ, analizując wypadki przy pracy, stwierdził, że wynikają one głównie z winy pracowników. Charakterystyczne, że najwyższy procent wypadków notują nie wydziały produkcyjne, a pomocnicze: warsztat mechaniczny, dział głównego mechanika, grupa remontowo-transportowa. Spośród 16 wypadków, jakie zdarzyły się na przestrzeni 9 miesięcy, tylko 4 miały charakter „chemiczny" — związany z profilem zakładu.

Wojewódzka konferencja sędziów

WCZORAJ w sali Sądu Wojewódzkiego odbyła się konferencja sędziów orzekających w sprawach karnych.

W pierwszej części konferencji kierownik Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej Jerzy WASERMAN wygłosił referat pt. „XXII Zjazd KPZR i sytuacja międzynarodowa".

W dalszym ciągu konferencji prezes S. W. A. MIŁKOWSKI omówił zadania aparatu sądowego w świetle oceny Sekretariatu KC PZPR z września 1961 r.

Nad obu referatami rozwinęła się ożywiona dyskusja. W naradzie uczestniczył dyr. departamentu nadzoru sądowego STASZKIEWICZ.

GONITWA „ZA LISEM"

JESIENNE biegi myśliwskie mają bogatą tradycję. Od setek lat na jesień odbywa się gonitwa. — Przed laty z lisem prawdziwym, obecnie, już tylko dla podtrzymania tradycji, za jeźdźcem, który ma przy rękawie przyczepioną lisią kitę. „Lisem" był w tegorocznym biegu myśliwskim w Łebezie starszy maszta-lerz Kazimierz SZURAJ. Oto „Lis" (na zdjęciu po prawej) na pięknym siwku z miejscowej stadniny.

NAJWIĘKSZYM zainteresowaniem miejscowych widzów i licznie przybyłych przeważnie gości, cieszy się ta właśnie przeszkoda terenowa. Jest to głęboki strumień, przez który w galopie muszą przejechać uczestnicy biegu. Widzowie ustawiają się tutaj wiedząc, iż nie zabraknie emocji. Jeszcze nie było w Łobezie biegu Huberta, podczas którego nie ukąpałby się w zimnej wodzie któryś z jeźdźców.

Na foto — jeden z maszlalerzy podczas niezamierzonego — „zabiegu higienicznego".

BIEG MYŚLIWSKI, czyli popularnie zwany Bieg Huberta jest oficjalnym zakończeniem sezonu jeździeckiego.

Jest to już raczej zabawa polegająca na wspólnej pogoni za „lisem", którego zastępuje jeden z najlepszych jeźdźców. Trasa biegu prowadzi przez urocze tereny pod Łobezem. Kończy się to wszystko zdarciem lisiej kity z ramienia uciekającego jeźdźca i... bigosem na leśnej polanie.

Na foto po lewej — tegoroczny zdobywca ostatniego w tym sezonie trofeum — maszlalarz Władysław Zasada.

Kolorowe szosy

DLA zwiększenia bezpieczeństwa automobilistów w hrabstwie Norfolk i Cambridge zaczęto malować niektóre odcinki szos. Na szosy II klasy, w pobliżu skrzyżowań z szosami I klasy, na których panuje ożywiony ruch, maluje się na różowo.

Prof. Jerzy Hryniewiecki mówi o POLSKIEJ ARCHITEKTURZE na ŚWIATOWYCH SZLAKACH

DO AFRYKI, dalekiej Azji, krajów Ameryki Łacińskiej, na Bliski Wschód, na najbardziej odległe szlaki całego świata wkracza eksport polskiej myśli technicznej. O udziale architektów w tym eksporcie opowiedział przedstawicielowi redakcji API znany architekt, poseł na Sejm prof. Jerzy HRYNIEWIECKI.

— Sądzę, że „eksport" architektów jest ze wszech miar pożądany. Uzyskują oni bowiem wówczas szerokie światowe doświadczenie, które bardzo potrzebne jest naszej architekturze.

Jest wiele krajów, z którymi nawiązujemy współpracę w tym zakresie przy pośrednictwie np. Cekopu czy Polservisu. Kompletne obiekty przemysłowe projektują, budują i wyposażają polscy specjaliści. Zawędrowali z nimi do Chin, Iranu, Grecji. Duże doświadczenie zdobyliśmy tam zwłaszcza na projektach cukrowni, obiektów węglowych itp.

Interesujące perspektywy eksportu pracy polskich architektów daje szczególnie kontakt z krajami, które rozszerzają się usamodzielniać, których nie stać jeszcze we własnym zakresie na wprowadzenie postępu do budownictwa. Wystarczy na przykład naszych rzeczoznawców do Afganistanu i Iraku. Bywają również wypadki, że polskich specjalistów deleguje na powierzoną misję Organizacja Narodów Zjednoczonych, że wspomnę tu wysłanie do Libii cenionego polskiego inżyniera — Podwapińskiego.

— Aby stać się „przedmiotem" eksportu ONZ trzeba być już uznanym fachowcem z ustaloną marką — a młodzi architekci?

— Dla architektów młodych otwierają pole do działania konkursy międzynarodowe, jak np. na centrum i dworzec kolejowy w Tunisie, na pomnik w Montevideo, teatr w Nowym Sadzie (Jugosławia) itp. Są one doskonałym sprawdzianem poziomu naszej architektury, pozwalają na dokonanie porównań z poziomem światowym. Wyniki osiągnięte w takich konkursach pociągają za sobą zamówienia i realizacje, niejednokrotnie bardzo śmiałe. Rozsławia to naszą architekturę w świecie, ale kryje też i pewne niebezpieczeństwo „przechwytywania" młodych talentów przez zagranicę.

— Jakie prace naszych architektów zdobywają im szczególne uznanie i popularność?

— Od pewnego czasu wzrosła ogromnie ekspansja Polski na zagranicę w formie wystaw i targów. Daje ona możliwości zaprezentowania się na rynku światowym, daje okazję do współpracy z wybitnymi specjalistami innych krajów. Mamy na tym polu wielkie sukcesy — wysokie walory przestrzenne i artystyczne polskich stoisk stały się już naszą legitymacją. Niedawna wystawa w Pekinie w porównaniu z poprzednimi ekspozycjami robionymi tam w latach ubiegłych zdała wysoki egzamin. Była największą jaką kiedykolwiek Polska przygotowywała.

Rolę naszych architektów bardzo wyraźnie zaakcentowały targi specjalne central eksportowych spożywczych w Paryżu, udział w targach w Mediolanie, Brnie, Lipsku i in. Wystawy i targi stały się już specjalizacją wielu inżynierów.

— Pańskie zamierzenia Profesorze?

— JEŚLI idzie o pracę za granicą — decyduje o nich właściwie przypadek. W tej chwili w trakcie pertraktacji jest zagadnienie budowy siedziby ministerstwa spraw zagranicznych i otaczającej go dzielnicy rządowej w stolicy Iraku, Bagdadzie. Obecnie koncentruje się jednak głównie na pracach Biura Studiów i Projektów Budownictwa Przemysłowego. Poza tym zbliża się termin ukończenia wielkiego supermarketu w Warszawie; trzeba się zająć jego wyposażeniem, a jak wiadomo z tym zawsze bywała największe kłopoty. Na warsztacie jest również hala sportowo-widowiskowa dla Katowic — poważny eksperyment techniczny i architektoniczny.

MYŚLI się także o rozbudowie ośrodka atomowego w Świerku i Instytutu Elektrotechniki w Międzylesiu, gdzie mam występować w charakterze doradcy. Obie te instytucje w okresie kiedy powstawały nie wyczuwały szerokiego rozmachu, stąd dziś niezupełnie odpowiadają potrzebom. I taka już tu nasza rola — opracowywać trzeba nie tylko formy przyszłości, ale również korygować przeszłość.

Rozm.: Wiesława ŁASKOWSKA

Kartki z historii

ORP „SOKÓŁ" W ZATOCE NAVARINO

POLSKIE okręty wojenne odniosły w minionej wojnie wiele sukcesów w walce z flotą hitlerowskiej koalicji. M. in. szczególny rozgłos zyskała niezwykła przygoda okrętu podwodnego „Sokół", jaka wydarzyła się dwadzieścia lat temu na Morzu Jońskim.

Trzeba tu wyjaśnić, że mniej więcej do połowy 1941 roku nasze okręty wojenne (z wyjątkiem krótkiej kampanii „Garlanda" latem 1940 r.) nie działały w rejonie Morza Śródziemnego, gdyż polski rząd emigracyjny w Londynie formalnie nie był w stanie wojny z Włochami. Z biegiem czasu sytuacja ta faktycznie uległa zmianie. Np. podczas nalotów włoskich na Aleksandrię i inne miejscowości w Egipcie, stacjonujące tam oddziały polskie narażone były na zbombardowanie, a ich artyleria uczestniczyła w obronie przeciwlotniczej. Później, w połowie sierpnia 1941 roku, generał Sikorski wyraził zgodę na użycie polskiej brygady karpackiej w Tobruku, oblężonym właśnie przez dywizje włoskie. We wrześniu tego roku polskie niszczyciele „Garland" i „Piorun" weszły na Morze Śródziemne w składzie eskorty dużego konwoju brytyjskiego, idącego na Maltę, i wtedy doszło też do licznych walk obu okrętów z włoskim lotnictwem i okrętami podwodnymi. Nowy zaś polski okręt podwodny „Sokół", przydzielony do bazującej w La Valetta na Malcie 10-tej brytyjskiej flotylli okrętów podwodnych, otrzymał zadanie operowania właśnie przeciwko włoskiej żegludze i bazom na Morzu Tyrreńskim, Jońskim i Egejskim.

SWÓJ pierwszy duży sukces „Sokół" odniósł 28 października 1941 r. Idąc na głębokości peryskopowej, „Sokół" napotkał włoski konwój złożony z czterech transporterów strzeżonych przez wodnosamolot, cztery niszczyciele i krążownik pomocniczy.

Pomimo bardzo wzburzonego morza i dużej ostrożności nieprzyjacielskich okrętów, „Sokół" storpedował zygzakujący krążownik, a później zdołał ujść przed atakami niszczycieli. Kilka dni później napotkał w Zatoce Neapolitańskiej statek zaopatrzeniowy i również zaatakował go torpedami. Akcja miała miejsce w nocy, i torpedy chybiły. „Sokół" wyszedł wówczas z zanurzenia na powierzchnię i zniszczył statek ogniem artyleryjskim, po czym uszedł poszukującym go ścigaczom.

JESZCZE większy sukces przyniósł „Sokołowi" następny patrol. Tym razem polski okręt znalazł się na Morzu Jońskim, u wybrzeży Grecji, gdzie Włosi założyli silną bazę w Zatoce Navarino. Schronił się tam właśnie przed alianckimi samolotami włoski konwój wraz z eskortującymi go niszczycielami i „Sokół" przez kilka dni na próżno oczekiwał wyjścia konwoju na morze. Dowódca okrętu, kapitan Karnicki, postanowił więc wedrzeć się do portu i tam zaatakować konwój. Przy tej próbie „Sokół" zaplątał się w sieć przeciwtorpedową, a załoga przeżyła chwile wielkiej emocji podczas długich prób uwolnienia okrętu z sieci. Ostatecznie jednak usiłowania te zakończyły się powodzeniem i okręt mógł się wycofać.

Kpt. Karnicki powziął decyzję ponowienia próby ataku następnego dnia. Wyczekiwanie zajęło wiele godzin, ale cierpliwość ta opłaciła się, gdyż po kolejnym, ostrożnym podniesieniu peryskopu kpt. Karnicki dojrzał w wizjerze średniej wielkości okręt wojenny i postanowił wykonać atak torpedowy.

— Pal! — padła komenda.

DZIESIĘĆ sekund później została odpalona druga torpeda, potem trzecia, a po pół minuty jedna i później druga detonacja świadczyły, że dwie torpedy trafiły w cel.

Zatopionym okrętem był włoski niszczyciel „Ascari". Nie zadowalając się wszakże tym sukcesem kpt Karnicki przeczekał gwałtowny kontratak włoski i tegoż samego dnia wieczorem storpedował i zatopił jeden ze statków nieprzyjacielskiego konwoju. Ponowny, niezwykle silny atak włoskich ścigaczy, przy użyciu bomb głębinowych był bezowocny.

DZIAŁO się to równo przed dwudziestu laty, 19 listopada 1941 roku.

Jerzy PERTEK

Krzyżówka

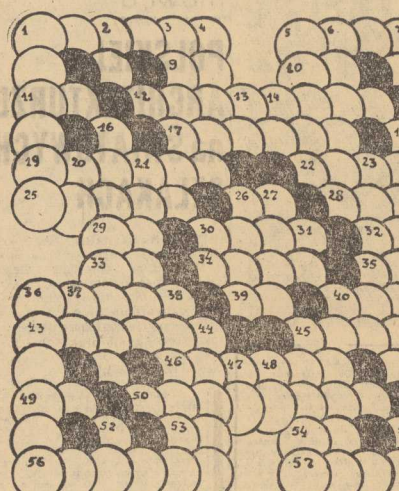

POZIOMO: 1) miejsce przechowywania pieniędzy lub klejnotów, 5) „marynarz" w języku rosyjskim, 9) „w" w języku niemieckim, 10) jest w pasiece, 11) przyimek, 12) skrobia, 15) nuta, 17) rywal Aresa, 19) podatek, czynsz, 22) dobitne wymawianie zgłoski, 25) imię żeńskie, 26) inicjały słynnego włoskiego skrzypka (1782 — 1840), 28) wyspy archipelagu na Oceanie Atlantyckim, 29) termin buchalteryjny, 30) znane jest z historii Psie.., 32) inicjały historyka polskiego zesłanego na Syberię (1829 — 1903), 33) symbol pierwiastka chemicznego, 34) pożywka dla bakterii, 35) symbol krzemu, 36) kwiat — symbol panieństwa, 39) inicjały odkrywcy powszechnego prawa ciążenia (1642 — 1727), 40) uczeń szkoły wojskowej, 43) sprzymierzeniec, 45) ozdoba architektoniczna, 46) grecka bogini sprawiedliwości, 49) „złoto" w języku obcym, 50) inwentaryzacja towaru, 51) inicjały hetmana polskiego wsławionego w walce ze Szwedami, 53) symbol pierwiastka chemicznego, 54) 3,14, 56) załącznik, 57) robotnicy w przemyśle włókienniczym.

PIONOWO: 1) kraj w Ameryce Północnej, 2) formacja hitlerowska, 3) stolica jednego z państw europejskich, 4) elektroda, 5) zabalsamowane zwłoki, 6) półwysep w Ameryce Północnej, 7) egipski bóg Słońca, 8) stogi, 13) pytanie w mianowniku, 14) inicjały admirała angielskiego, który wsławił się bitwą pod Trafalgarem, 16) „zwierzęta" w języku martwym, 18) król Sparty, który zginął pod Termopilami, 20) inicjały poety i historyka polskiego epoki stanisławowskiej, 21) Włochy, 23) część maszyny do czesania wełny, 24) inicjały posła Katarzyny II w Warszawie, (1763-69), 26) kończyny, 27) projekt, 30) „do widzenia" w dziecięcym języku, 31) alfabetyczne określenie jednej ze spółgłosek, 36) grecka bogini, matka Apollina, 37) „wyspa" w języku francuskim (fonetycznie), 38) drut do chwytania fal elektromagnetycznych, 40) mały kran, 41) inicjały odkrywcy pierwszych szczątków pithecanthropa na Jawie (1891 r.), 42) opór przesuwających się względem siebie ciał, 44) zasadnicza myśl, 45) wtajemniczony, wyznawca, 47) zalmek dzierżawczy, 48) inicjały autora „Pamiątki z Celulozy", 52) symbol chemiczny selenu, 55) inicjały wybitnego przywódcy polskiej emigracji w Paryżu (1770 — 1861).

Uwaga chemicy!

REDAKCJA „Kuriera" postulowała utworzenie w Szczecinie kursów zaocznych inżynierskо-magisterskich dla praktyków - chemików. Jak nas poinformowano, kursy takie dojdą do skutku w roku przyszłym. Dziś, w niedzielę Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego i Materiałów Budowlanych urządza spotkanie informacyjne wszystkich kandydatów, którzy na kursy te zgłosili się w poprzednim okresie oraz wszystkich zainteresowanych. Zebranie odbędzie się w Klubie NOT o godz. 11.

(wit)

TEATRY

POLSKI — „Bar wszystkich świętych" g. 16 — „Marzenia i klęski" g. 19.30.

WSPÓŁCZESNY — „Skąpiec" g. 16 — „Kuglarze" g. 19.30.

OPERETKA — „Baron cygański" g. 15.30 — „Roxy" g. 19.15.

PLECIUGA — „Plecіugowa szkoła" g. 14 — „Koziołek matołek" g. 17.

KINA

KOSMOS — „Pamiętnik Anny Frank" g. 9, 12, 15, 18, 21 — **USA** — od lat 14 (panoramiczny) niedziela i poniedziałek.

DELFIN — „Królowa Śniegu" — g. 11.30, 13, 14.30 — „Nafta" — g. 16, 18.30, 21 — pol. — od lat 16.

BAŁTYK — „Ostrożnie babciu" g. 13.30, 15.30, 18.10, 20.30 — radz. — od lat 12 — poniedziałek g. 11.10, 13.30, 15.30, 18.10, 20.30.

POLONIA — „Porucznik Marynin" g. 13.30, 16, 18.15, 20.30 — radz. — od lat 12 — poniedziałek g. 11, 13.30, 16, 18.15, 20.30.

PIONIER — „Gwiazdy muszą płonąć" g. 17 — „Zakazane piosenki" g. 13, 15, 19, 21 — pol. — od lat 14 — poniedziałek „Sen małej Mel" g. 10 — „Zakazane piosenki" g. 11, 13, 17, 19, 21 — „Lwy afrykańskie" g. 17 — USA — od lat 7.

MUZA (Pomorzany) — „Śladami bandy" g. 15, 17, 19 — radz. — od lat 14.

PROMIEŃ — „Opowieść o prawdziwym człowieku" g. 14, 16 — radz. — od lat 12.

MARS — „Chłopiec z gutaperki" g. 16.30 — „Cichy Don" g. 18.30, 20.30 (II część) — radz. — od lat 16.

FALA — „Cindarella" g. 20 — USA — od lat 7.

ECHO (Krzekowo) — „Cichy Don" g. 16, 18, 20 — radz. — od lat 16 (III część).

MEWA (Żelechowo) — „Aktorka księcia pana" g. 16, 18, 20 — radz. — od lat 16.

ŚWIT (Skolwin) — „Flip i Flap na bezludnej wyspie" g. 17, 19 — franc. — od lat 16.

ŻEGLARZ (Gocieino) — „Witaj smutku" g. 15, 17, 19, 21 — USA — od lat 12.

SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Ogniomistrz Kaleń" g. 14, 16.10, 18.20, 20.30 — pol. — od lat 16 — panoramiczny.

PRZYJAŹŃ (Dąbie) — „Żądź moim synem" g. 15, 17, 19 — radz. — od lat 12.

HUTNIK (Stołczyn) — „Złoty łańcuch" g. 15, 17.15, 19.30 — radz. — od lat 14.

STYLOWE (Huta „Szczecin") — „Błękitna strzała" g. 15.30, 17.30, 19.30 — radz. — od lat 12.

BAJKA (Police) — „Miłość powraca wiosną" g. 15, 17, 19 — radz. — od lat 12.

1 MAJ (Żydowce) — „Ciao, ciao bambina" g. 15, 17, 19, 21 — wł. — od lat 16.

MARZENIE (Wielgowo) — „Obcy bądź" g. 16, 18 — radz. — od lat 14.

PORANKI FILMOWE dla dzieci

DELFIN — „Królowa śniegu" g. 9, 10.15.

BAŁTYK — „Przygody Buratina" g. 10.30, 12.

POLONIA — „Czarodziejskie dary" g. 11, 12.

PIONIER — „Kot i sarenka" g. 10, 11, 12.

MUZA — „Osiołek Magdany" g. 14.

PROMIEŃ — „Lwy afrykańskie" g. 10, 12.

MARS — „Przygoda Sindbada żeglarza" g. 11.15, 12.15.

ECHO — „Niezwykły mecz" g. 15.

PAŁAC MŁODZIEŻY — „Sen małej Mel" g. 12, 13.

ODRA — „Awantura o Basię" g. 11.15.

MEWA — „Czerwony kwiat" g. 14, 15.

ŚWIT — „Czuk i Hek" g. 14.

STYLOWE — „Wraki" g. 13.

ŻEGLARZ — „Latawiec z końca świata" g. 12, 13.30.

SZMARAGDOWE — „Cudowna podróż" g. 12, 13.

PRZYJAŹŃ — „Listy z Wietnamu" g. 13.

HUTNIK — „Przygody Zu-Zu" g. 14.

BAJKA — „Uczeń czarnoksiężnika" g. 14.

1 MAJ — „Złote [illegible]" g. 13.

MARZENIE — „Kozioł muzykant" g. 15.

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji **WZK.**

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Od Arras do Marny lii" g. 10—21.

KLUBY

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — dansing g. 20.

NOT — Woj. Polskiego 67 — dansing g. 20.

TPPR — Woj. Polskiego 66 — dla dzieci — „Psotnicy" g. 10, film „Słońce świeci dla wszystkich" g. 18, 20 — radz.

GARNIZONOWY — Wawrzynika 5 — opowiadanie bajki „Dziewica Milena" i film „Legenda o lodowatym srecu" g. 16.30.

KOMENDA CHORĄGWI — Ogińskiego 15 — impreza „Tak się bawi drużyna X" g. 16.

PTTK — pl. Lotników — czynny od g. 15—22.

ZMS — Mickiewicza 2 — dansing g. 19.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 średniowieczna rzeźba pomorska, renesansowe stroje książąt pomorskich, współczesne malarstwo polskie g. 10—16.

WAŁY CHROBREGO 3 — archeologia, przyroda, wystawy morskie g. 10—16.

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — wystawa malarstwa Ariki Madeyskiej.

ZAMEK — wystawa retrospektywna fotogramów Krytyny Łyczywkowej.

SZPITALE

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej.

III KLINIKA CHIR. — Unii Lubelskiej.

PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA — św. Wojciecha 7 — g. 9—14 i od g. 19—7 rano.

PORADNIA INTERNISTYCZNA — Woj. Pol. 65 — g. 9—15.30.

APTEKI

Nr 2 — Mickiewicza 101 — tel. 730-44

Nr 4 — Woj. Pol. 14 — tel. 352-61

TELEWIZJA
(program szczeciński)

10.45 — Poranek muzyczny „Amigo coctail". 13 — Sprawozdanie sportowe. 14.40 — Niedziela biesiada. 15.40 — Polska Kronika Filmowa. 15.50 — Telеturniej „Stop — czerwone światło". 16.55 — Teatrzyk „Violinek". 17.30 — Kolejny film Disneya. 18.20 — Estrada poetycka „Pieśni Mario de Franco". 18.50 — Program rozrywkowy „Kto gwiżdżą?". 19.30 — Dziennik telewizyjny. 20.15 — Film wł. — od lat 16 „Złodzieje rowerów". 21.45 — „Przed kamerą o sporcie".

(program berliński)

5.30 — Widowisko dla mlodzieży „Kwiaty z lodu". 10.45 — Interwizja „Program rozrywkowy „Amigo coctail". 13 — Audycja dla wsi. 14 — Przegląd tygodnia. 15.45 — Film radz. — „Próba miłości". 17 — Międzynarodowe zawody szermiercze. 18 — „Akustyka na polu doświadczalnym". 18.55 — Pozdrowienia telewizji dziecięcej. 19 — Reportaż filmowy o technice „O C 883". 19.30 — Kronika i przegląd wydarzeń. 20 — Sztuka „Hiszpańska mucha". 21.15 — Sport na koniec tygodnia.

PONIEDZIAŁEK

10 — Kronika. 10.25 — „Taki teatr". 11.25 — Zbiór zabobonów. 11.55 — Test. 13.15 — „Kilka kroków do granicy". 16 — Dla dzieci od lat 8 „U prof. Filmanijcha" i film „Podróż w przeszłość". 18 — Uniwersytet telewizyjny „Chemia". 18.45 — Omówienie programu. 18.55 — Pozdrowienia telewizji dziecięcej. 19 — Sport i muzyka. 19.25 — Prognoza pogody. 19.30 — Kronika i przegląd wydarzeń. 20 — Dla miłośników starych filmów „Kobieta na rozdrożu" z Magdą Schneider. 21.30 — „Czarny kanał"; ostatnie wiadomości kroniki.

RADIO

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17.00, 23.50.

SERWIS RYBACKI: 21.20.

SZCZECIN: 8.10 — „Zatrucwacze". 10 — Polskie melodie i piosenki. 10.15 — „Dom, szkoła, dzieci". 11.20 — „Rozmowa ze słuchaczami". 11.30 — Niedzielne przedpołudnie. 13.45 — Muzyka rozrywkowa i komunikuje liczbowych. 16.00 „Radiokuter". 20.30 — Nowe operetki we nagrania. 21.40 — Z boisk i stadionów. 22.20 — Niedziela w Szczecinie.

WARSZAWA: 8.35 — „Radioproblemy". 8.50 — Koncert solistów. 9.20 — Felieton literacki. 9.30 — „Melodie z całego świata". 10.30 — „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim". 12.10 — Poranek symfoniczny. 13.10 — Transm. z zakończenia rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo I ligi. 14.10 — Poezja i muzyka. 14.40 — Popularne piosenki radzieckie. 15 — Dla dzieci: „Tajemniczy ogród". 16.30 — Koncert chopinowski. 17.05 — Publicystyka międzynarodowa. 17.15 — Śpiewa Zespół Pieśni i Tańca Wojska Polskiego. 17.30 — „Zgaduj-Zgadula". 19 — „Zwierciadło". 19.45 — Muzyka taneczna. 20 — Nowa piosenka. 21.17 — Wiad. sportowe i wyniki Toto-Lotka. 22 — Ogólnopolskie wiadomości sportowe. 22.30 — Muzyka francuska. 23 — Muzyka taneczna.

KINA TERENOWE

GRYFICE (Capitol) — „Królewna ze złotą gwiazdą" — **CSRS.** **MYSŁIBÓRZ** (Słońce) — „Przed nami zakręt" — radz. **TRZEBIATÓW** (Morskie Oko) — „Księga dżungli" — ang. **NOWOGARD** (Orzeł) — „Siódme niebo" — fr.wł. **MIĘDZYZDROJE** (Słowianin) — „Ostrożnie babciu" — radz. **WARSZÓW** (Pomorzanin) — „Opowieść północna" — radz. **ŁOBEZ** (Rega) — „Sprawa trzy nastu" — radz. **BARLINEK** (Stolica) — „Napsa urok" — USA. **WĘGORZYNO** (Światowid) — „Chleb i róże" — radz. **CHOSZCZNO** (Znicz) — „Piotruś Pan" — USA. **DĘBNO** (Przedwiośnie) — „Za kochała się dziewczyna" — radz. **STARGARD** (Dar) — „Kocham cię życie" — radz.

W dniu 16. XI. 1961 r. zmarł nagle pracownik Centrali Rybnej

Józef Sawicz

Kierownik Zakładów w Wolinie

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19. XI. 61 r. o godz. 14 z kościoła Zbawiciela przy ul. Słowackiego.
Z żalem żegnają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I WSPÓŁPRACOWNICY CENTRALI RYBNEJ W SZCZECINIE I WOLINIE

4564-K

SPÓŁDZIELNIA PRACY „TRANSPORT I WARSZTAT"

Szczecin, ul. Jagiellońska 35

przypomina zainteresowanym

iż przetarg nieograniczony na samochody osobowe marki „Warszawa" odbędzie się dnia 20 listopada 1961 r. na terenie Spółdzielni. 4559-K

Uwaga, odbiorcy materiałów budowlanych!

SZCZECIŃSKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH W SZCZECINIE

zawiadamia,

że w dniach 1 i 2 grudnia '961 r. magazyny Bazy Materiałowej w Szczecinie przy ul. Santockiej Nr 21 — będą nieczynne z uwagi na przeprowadzanie rocznej inwentaryzacji.

Prosi się P. T. Odbiorców o wcześniejszy odbiór materiałów budowlanych.

4560-K

Pracownicy Poszukiwani

MASZYNISTKĘ-STENOTYPISTKĘ z długoletnią praktyką zatrudni natychmiast Szczecińskie Przedsiębiorstwo Obrotu Nasionami „Centrala Nasienna" w Szczecinie, Al. Wojska Polskiego 117. Warunki płacy do omówienia na miejscu. 4561-K

10 **STRAŻNIKÓW** do Straży Przemysłowej z bronią, zatrudni od zaraz Przedsiębiorstwo Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Gryf" w Szczecinie. Warunki zatrudnienia i płac do omówienia w Dziale Kadr, pokój 73, I piętro, Wały Chrobrego 1. 4538-K

DWIE PRACOWNICE na stanowiska księgowych zatrudni natychmiast Okręgowe Przedsiębiorstwo Barów Mlecznych w Szczecinie. Wymagane średnie wykształcenie oraz dwuletnia praktyka w tym zawodzie. Zgłoszenia osobiste przyjmuje główny księgowy codziennie: Szczecin, ul. Mickiewicza nr 41, telefon 37-413. 4562-K

ELEKTRYKÓW okrętowych, ślusarzy maszynowych, pomocników ślusarzy i frezera-tokarza zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Czerpalnych i Podwodnych Oddział w Szczecinie, ul. Nocznickiego 18-22. Od kandydatów wymagane jest świadectwo czeladnicze oraz ukończona szkoła podstawowa. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Sekcji Kadr, pokój nr 15. 4566-K

KSIĘGOWĄ oraz trzech dozorców zatrudni natychmiast „Centrostal" Rejonowy Oddział w Szczecinie, ul. Górnośląska 14-16. 4567-K

INŻYNIERÓW, względnie techników o specjalnościach: budownictwo wodne, mechanika energetyka, Strażników dróg wodnych, telemontera, mechaników silników spalinowych na jednostki pływające, inżyniera względnie technika na stanowisko inspektora BHP zatrudni natychmiast Rejon Dróg Wodnych w Szczecinie. Zgłoszenia: ul. Łasztowa 55, pokój nr 62. 4574-K

2 **EKONOMISTÓW** ze specjalnością zatr. i organizacji oraz 2 wykwalifikowanych palaczy c. o. zatrudnią od zaraz Szczecińskie Zakłady Gastronomiczne „Północ", Szczecin, ul. Dworcowa 2. Warunki pracy do omówienia na miejscu. 11527-G

SZATNIARZ potrzebny. Zgłoszenia: Kawiarnia „Rendez-vous", Szczecin, Wojska Polskiego 39 w godz. 12—14. 11528-G

UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZMS

W SZCZECINIE

ORGANIZUJE

kursy

kwalifikacyjne przygotowujące do egzaminu państwowego na tytuł

MISTRZA I ROBOTNIKA WYKWALIFIKOWANEGO

w zawodach — budowlanych — mechanicznych i elektrycznych.

Kurs trwa 3,5 miesiąca. Koszt kursu 430 zł.

Zapisy przyjmuje UR ZMS — ul. Gen. K. Świerczewskiego 29 p. 10 w godz. 9—17. 11526-G

NAUKA

KROJU damskiego nowoczesnego uczy nauczycielka, przygotowuje do egzaminów: czeladniczego, mistrzowskiego. Wyspiańskiego 90. 11529-G

PRACA

OPIEKUNKA do dziecka potrzebna od zaraz. Ul. Szarotki 10-6. 11530-G

GOSPOSIA na stałe lub dochodząca potrzebna. SDM, Jedn. Narodowej 49-4 godz. 15—20. 11531-G

POMOC domowa dochodząca potrzebna. Al. Wojska Polskiego 136 m. 3 od godz. 10. 11532-G

GOSPOSIA samodzielna na stałe potrzebna. Ul. Waryńskiego 14, Pogodno. 11533-G

KUPNO

AKORDEON 80-basowy kupię. Wiadomość: ul. Bogusława 43-4. 11534-G

NIERUCHOMOŚCI

1 HA ziemi ornej z ogrodem, dom mieszkalny budynki gospodarcze w pobliżu Nowego Sącza sprzedam. Przychodzka, Kraków, ul. Zlat 8 m. 3. 11535-G

GOSPODARSTWO 3 ha ziemi, domek wolny, gabudowania gospodarcze (rzeka, las) — pilnie sprzedam. Podchorążych 73 m. 3, Kopczyńska Stanisława. 4563-K

LOKALE

DWA oddzielne mieszkania po dwa pokoje z kuchnią zamienię na domek jednorodzinny przeznaczony do sprzedaży. Tel. 45-618. 11536-G

SPRZEDAŻ

SAMOCHÓD osobowy „Ford" sprzedam. Ul. Wielkopolska 30-12. 11537-G

ŚWINIE 40 do 50 kg sprzedam. Górny Golęcin, Okólna 92. 11538-G

SAMOCHÓD marki „Warszawa" okazyjnie sprzedam. Ul. Żółkiewskiego 13-2. 11539-G

MOTOCYKL z przyczepą MZBK 350 sprzedam. Al. Piastów 8 m. 2, tel. 43-627. 11540-G

MOTOCYKL IŻ 49 tanio sprzedam. Tel. 440-79. 11541-G

MATRYMONIALNE

DYSKRETNIE, szybko korespondencyjnie, poznę Cię Biuro Matrymonialne „Syrenka", Warszawa, Elektoralna 11. Prześlij 10 złotych znaczkami, otrzymasz 300 atrakcyjnych ofert, informacje. 4382-K

SPORT

Po pierwszym dniu mistrzostw Polski

8 kg w podrzucie zabrakło Zielińskiemu do nowego rekordu Polski

OSTATNIĄ konkurencją pierwszego dnia drużynowych mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów był podrzut w wadze lekkiej, w której startował były mistrz świata Marian ZIELIŃSKI. W tegorocznych mistrzostwach świata w Wiedniu wywalczył dla Polski brązowy medal, mając jednocześnie na swoim koncie wszystkie rekordy Polski wagi piórkowej oraz rekord wyciskania w w. lekkiej.

ZIELIŃSKI uzyskał w podrzucie wynik 150 kg, a więc zaledwie o 7,5 kg mniej aniżeli wynosi aktualny rekord Polski, należący do Baszanowskiego. ZIELIŃSKI nie czuje się najlepiej, jest po chorobie i tym też należy tłumaczyć fakt, że nie podjął dalszej próby. W wyciskaniu uzyskał 120 kg, a w rwaniu — 115 kg. Łącznie w trójboju — 385 kg. Zawodnik ten już przed południem atakował rekord Polski w wadze piórkowej, ale spalił.

W PIERWSZYM dniu uzyskano dwa rekordy junio rów. W wadze średniej TOMCZAK ze Startu Łódź wyciskał 111 kg a RICHTER z HKS Szopienice w wadze koguciej podrzucił 104,5 kg.

Po czterech wagach: koguciej, piórkowej, lekkiej i średniej prowadzi drużyna GÓRNIK Thorez Wałbrzych — 1.208 pkt., wyprzedzając LEGIĘ I Warszawa — 1.190 pkt., ŁKS — 1.135 pkt., RUCH Chorzów — 1.120 pkt., LEGIĘ II — 1.117,5 pkt., GWARDIĘ Wrocław — 1.092,5 pkt. i START Łódź — 1.047,5 pkt.

Dalszych czternaście zespołów nie zostało sklasyfikowanych do chwili oddawania materiału do druku.

DZIŚ początek mistrzostw o godz. 9. Zakończenie przewiduje się ok. godz. 18. Ciekawie zapowiada się występ BIAŁASA, BOCHENKA (Legia) i BECKA (Gryf Toruń).

Niestety, jak już pisaliśmy w numerze piątkowym zabrakło w Szczecinie mistrza świata PALIŃSKIEGO, który przebywa na dwutygodniowym pobycie w Szwecji. Jak wynikało z wczorajszej rozmowy, którą kierownictwo mistrzostw przeprowadziło telefonicznie z Palińskim, żałuje on bardzo, że nie może być w Szczecinie. Podoba mu się to miasto, czuje do niego wiele sentymentu i tą drogą serdecznie przeprasza wszystkich szczecinian za zawód.

Cz. KUSZEWSKI

16 zespołów w turnieju Błękitnych

PISZĄC o dobrej pracy działaczy Stargardu, którzy

zorganizowali turniej dla piłkarskich zespołów nieprzeszkolonych, podaliśmy bliższe dnie nazwisko trenera Błękitnych. Otóż, jak się okazało trenerem stargardzkiego klubu, a zarazem inicjatorem turnieju jest Henryk WIELGA, były reprezentant Szczecina, zawodnik 3-ligowej Gwardii.

Jak nas informuje trener Wielga, turniej organizowany przez KS Błękitni, przy współudziale PKKFiT zgromadził 16 zespołów, szkolnych i „dzikich". Rozgrywki odbywają się prawie codziennie w godzinach popołudniowych i cieszą się dużym zainteresowaniem młodzieży. Działacze stargardzcy wyrażają przy okazji pełne uznanie dla miejscowych sędziów piłkarskich, którzy w komplecie włączyli się do współorganizacji turnieju, tak iż mecze turniejowe są właściwie obsadzane i wzorowo prowadzone.

KOSZYKÓWKA

WCZORAJ w Hali Sportowej odbyły się dwa spotkania o mistrzostwo II ligi koszykówki mężczyzn. W pierwszym meczu AZS Szczecin przegrał z AZS-em Gdańsk w stosunku 48:64 (20:23). Największą

ilość punktów zdobyli: dla gości OLESZKIEWICZ — 22, GRABOWSKI — 17, RECHOWICZ — 13, a dla gospodarzy — ŻEMAJDZIN — 12, MELERSKI — 12 i CZEKAJŁO — 10.

DRUGI pojedynek stoczyli koszykarze OGNIWA Szczecin i SPÓJNI Gdańsk. Wygrali gdańszczanie 57:47 (22:25).

Plenum PZPN akceptuje:

* **SYSTEM JESIEŃ — WIOSNA**
* **4 GRUPY LIGI MIĘDZYWOJEWÓDZKIEJ**
* **DO CZERWCA 1962 ROKU LIGI W 2 GRUPACH**
* **OD 10 GRUDNIA WZNOWIENIE TRENINGÓW**

WCZORAJ obradowało w Warszawie Plenarne Zebranie Polskiego Związku Piłki Nożnej. Głównym punktem obrad był system piłkarskich rozgrywek mistrzowskich. Po kilkugodzinnej dyskusji, zebrani przyjęli projekt opracowany przez specjalną komisję, zostanie on przedstawiony do zatwierdzenia na najbliższym walnym zebraniu Związku z wnioskiem, aby obowiązywał co najmniej przez najbliższe 4 lata.

NOWY PROJEKT rozgrywek przewiduje w pierwszej lidze grać będzie 14 drużyn, a w drugiej — 16. Ponadto powołana została nie trzecia liga, która skła dać się będzie z 4 grup międzywojewódzkich. Posta nowiono, że trzy grupy będą składały się z 16 drużyn, a jedna z 14. W grupach tych grać będą: w pierwszej OPOLE — 3 zespoły, POZNAŃ — 4, ŚLĄSK — 2, WROCŁAW — 4 i ZIELONA GÓRA — 2, w drugiej KIELCE — 3, KRAKÓW — 4, RZESZÓW — 3, ŚLĄSK II — 3, ZAGŁĘBIE — 3, w trzeciej BIAŁYSTOK — 2, LUBLIN — 3, ŁÓDŹ — 4, OLSZTYN — 3, WARSZAWA — 4, oraz w czwartej SZCZECIN — 4, GDAŃSK — 4, KOSZALIN — 2 oraz BYDGOSZCZ — 4.

Ustalono, że rozgrywki we wszystkich klasach odbywać się będą według systemu

JESIEŃ — WIOSNA.

Wprowadzono zasadę automatycznego awansu z pominięciem wszelkich rozgrywek eliminacyjnych.

NOWE zasady obowiązywać będą od jesieni 1962 r. Na okres przejściowy (od marca od czerwca 1962 r.) postanowiono zorganizować dwurundowe rozgrywki z tym, że I LIGA podzielona zostanie na dwie grupy po 7 zespołów, a II LIGA — na dwie grupy po 8 zespołów. Podział na grupy ustalony zostanie według następującej zasady: W PIERWSZEJ GRUPIE grać będą zespoły, które zajęły w tabeli miejsca 1, 3, 5 itd. A W DRUGIEJ — drużyny, które uplasowały się na pozycjach 2, 4, 6 itd. Zwycięzcy z grup I ligi rozegrają 2 mecze o tytuł mistrza Polski. Z I ligi spadną do II drużyny, które zajmą ostatnie miejsca w grupach, natomiast z II do III — zespoły, które uplasują się na dwóch ostatnich miejscach w swych grupach.

W NAJBLIŻSZYM czasie opracowany zostanie specjalny regulamin, który ustali szczegóły awansu do II ligi w okresie przejściowym. Po wprowadzeniu nowego systemu, z I ligi spadać będą dwie drużyny, a z II — 4 drużyny.

W LIGACH międzywojewódzkich najliczniej reprezentowany jest najniższy nasz okręg ŚLĄSK, który posiada ogółem ok. 1.000 drużyn, a więc niemal 25 proc. wszystkich zespołów w Polsce.

Ze względu na wprowadzenie nowego systemu rozgrywek, wszystkie drużyny ligowe otrzymały zalecenie rozpoczęcia treningów już 10 grudnia. Początkowo zespoły będą trenowały 3 razy w tygodniu, a od 15 stycznia już 5 razy w tygodniu. (PAP).

CZY NABYWCA ZEPSUTEGO JAJKA MA RACJĘ?

ZAOPATRZENIE miasta w jaja pozostawia ostatnio sporo do życzenia. Jaj świeżych w sklepach prawie nie ma (skup w województwie zaspokaja potrzeby w minimalnym procencie), a chłodnicze, nie mówiąc już o wapiennych przeważnie nie nadają się do bezpośredniego spożycia. Gorzej, często w ogóle nie nadają się do użytku.

Pokrótce

STOWARZYSZENIE Ateistów i Wolnomyślicieli organizuje w poniedziałek 20 bm. o godz. 19 w Kamieniu w lokalu PP „Uzdrowiska" prelekcję lektora mgr W. Szczygła na temat „Kościół i państwo w świetle prawa". W tym samym dniu o godz. 18 w Stargardzie, w Klubie Kolejarza, mgr Andrzej Głowacki wygłosi odczyt pt. „Marks, Engels i Lenin o religii".

DZIŚ, w niedzielę o godz. 19 w gmachu WSR przy ul. Słowackiego 17 odbędzie się konferencja sprawozdawczo-programowa Rady Uczelnianej ZSP.

DZIŚ o godz. 12 w sali Muzeum przy ul. Staromłyńskiej 27 wyświetlone zostaną filmy oświatowe: „Trochę inny świat" (o malarstwie dzieci), „Warmia" i bajka „Kotek".

RADIOKLUB LPŻ w Szczecinie przyjmuje zapisy na kurs radiomechaników i radiotelegrafistów. Bliższych informacji udziela sekretariat Klubu przy ul. Św. Wojciecha 12, telefon 441-31.

21 BM. o godz. 18 w Klubie Naukowca odbędzie się zebranie PTE, na którym dr Zb. Pawłowski wygłosi odczyt: „O pracy naukowej i dydaktycznej Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu w Cambridge".

22 BM. o godz. 18 w Klubie PZITB będą mówili: na temat projektu artystycznego, na temat założeń i konstrukcji Poznnika Wdzięczności w Siekierkach — art. rzeźbiarz St. Lewiński oraz inżynierowie: T. Kabat i Cz. Mickiewicz.

KLIENT traci, bo zwracanie zepsutych jaj nie jest dotychczas praktykowane. Dwie są tego przyczyny: pierwsza — klient nie jest przyzwyczajony by honorowano w sklepie jego zastrzeżenia, a więc nie odnosi jaj, druga — każda ekspedientka może powiedzieć — proszę udowodnić, że jajka były kupione w moim sklepie.

ŁASKAWE przyznanie ostatnio klientowi racji — umożliwienie zwrotu wadliwego towaru dotyczy chyba także jaj. Dlatego każdy sklep sprzedający jaja powinien oznaczać je swoim, umownym znakiem (czerwona kreska, niebieska kropka itp.), aby w ten sposób klient mógł udowodnić, że jajko kupił właśnie w tym sklepie. Pomysł nie nasz, a zalecany ogólnie, zresztą nie tylko w stosunku do jaj, ale wszystkich towarów, zwłaszcza sprzedawanych w SAM-ach.

SPODZIEWAMY się, że dyrekcje przedsiębiorstw detalicznych Szczecina wydadzą skle pom odpowiednie zarządzenia. Handel nie ponieśle w związku z tym żadnych strat, gdyż hurtownik — Przedsiębiorstwo Jajczarsko-Drobiarskie, przyjmuje zwroty zepsutych jaj w ciągu 72 godzin od chwili ich dostarczenia. (aż)

Przykład... dla dorosłych

Na wysoką nagrodę zasłużyły dzieci z Pogodna

OTO ZDJĘCIE małych mieszkańców ulicy Mickiewicza, którzy — pierwsi na Pogodnie — pokazali w praktyce na czym polega zasady dziecięcego savoir-vivre'u, otrzymując wzamian wiele nagród, ufundowanych przez Szczecińską Spółdzielnię Mieszkaniową.

BLISKO 50 dzieci w wieku od lat 4 do 14 zebrało się w niedzielę w biurze Szczecińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Była to uroczystość raczej niecodzienna: między dzieci rozdzielono wiele nagród wartości tysiąca złotych, ofiarowanych przez Zarząd SSM za „najlepsze osiągnięcia" w dziedzinie prac porządkowych.

ZACZĘŁO SIĘ dość dawno. Kierownictwo kina „BAŁTYK" często narzekało, że bawiący się chłopcy nie przestrzegają zasad savoir-vivre'u i piłkami do gry wybijają szyby w oknie. Takich i tym podobnych pretensji było zresztą więcej, aż do czasu, gdy na jednej z pobliskich posesji urządzono — staraniem Spółdzielni Mieszkaniowej i niektórych rodziców — wzorowy ogródek dziecięcy wyposażony w huśtawki, zjeżdżalnie itp. Nadzór i opiekę nad sprzętem i trawnikami powierzono samym dzieciom, te zaś ze swego zadania wywiązały się na „dużą medal". Skargi ok liczne lokatorów ucichły, ogród zaś można dziś postawić za wzór czystości i porządku.

W niedzielnym spotkaniu wzięły również udział delegacje dzieci z ul. Jana Styki, które pragną między sobą zawiązać podobny komitet i urządzić piękny ogród do zabaw.

DOWODEM UZNANIA, które Prezydium DRN Pogodno żywi dla dzieciarni z ul. Mickiewicza, są dwa listy pochwalne. Istotnie, trzeba przyznać, że w prowadzonym przez Dzielnicową Radę konkursie porządku i czystości komitet dzieciący z ul. Mickiewicza zajął jedno z przodujących miejsc. Słowa uznania należą się także rodzicom, w szczególności paniom: Rokickiej i Serafinowej, któ re swój wolny czas poświęcają opiece nad grupą dzieci zamieszkałych w blokach przy ul. Mickiewicza (od nr 105 do 121).

PIĘKNY przykład dobrej inicjatywy! Oby takich komitetów dziecięcych powstało w Szczecinie jak najwięcej. (p)

KB kalendarzyk wyborczy

21 BM. o godz. 18 w Fabryce Sprzętu Elektrotechn. przy ul. Kwiatowej odbędą się wybory do Komitetu Blokowego nr 6 dla mieszkańców ulic: Ku Słońcu (od ulicy Derdowskiego do granic miasta), Kwiatowej, Św. Kingi, Nieciałej, Różanej, Zdolskiej, Krótkiej, Różyckiego, Zaburzańskiej i Krętej.

STUDENCI dyskutowali na... „wstydliwe tematy"

NA OSIEDLU AKADEMICKIM w Klubie „Pinokio" odbyło się niezwykle ciekawe spotkanie studentów z przew. Szczecińskiego Oddziału Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa dr Wiktorią Kurczyńską. Studenci żywo dyskutowali nad nietuzinkowymi problemami dotyczącymi współżycia płciowego.

SPOTKANIE to zorganizowano z inicjatywy Wydziału Kultury Komitetu Uczelnianego ZMS przy Politechnice Szczecińskiej. Wydaje nam się, że w ślady Politechniki winny pójść inne szczecińskie uczelnie. (jaw)

Rozwiązanie krzyżówki

POZIOMO: Kasela, mistrz, Kochanie, zachowanie, dramat, Adonis, Ra, Ka, Ka, Ka

Okazja, którą warto rozważyć

SZTUCZNE LODOWISKO za 2 mln złotych!

DUŻO się mówi i pisze o konieczności powiązania ze sobą inwestycji o różnych przeznaczeniach lub ich poszczególnych elementów, jak wspólna kotłownia, ujęcie wody, oczyszczalnie ścieków, instalacje sanitarne itp. Konsultując w Biurze Projektów Budownictwa Przemysłowego założenia projektowe do rozbudowy magazynów śledziowych dla Centrali Rybnej w Szczecinie, wpadłem na pomysł wykorzystania urządzeń chłodniczych dla zbudowania sztucznego lodowiska.

WYMAGANIA stawiane przez inwestora przewidują schładzanie pomieszczeń magazynów śledziowych do temperatury plus 5 stopni. **Magazyny umieszczone są pod ziemią i osiągnięcie tej temperatury w porze zimowej nie nastręcza specjalnych trudności.** Natomiast w porze letniej ze względu na ruch w magazynach i przenikanie ciepłego powietrza z zewnątrz, temperatura podnosi się do 15 — 18 stopni. W założeniach przewidziano wobec tego instalację chłodniczą o wydajności 435 tys. kcal/godz.

Będzie ona wykorzystana jedynie w porze letniej, to znaczy wtedy, gdy temperatura powietrza podnosi się powyżej 5 stopni. Natomiast w porze jesienno-zimowo-wiosennej przy temperaturze do 5 stopni instalacja chłodnicza nie będzie wykorzystana.

W Szczecinie jest kilka chłodni o większej wydajności niż projektowana, ale w sąsiedztwie nie ma wolnego terenu na wykonanie tej inwestycji sportowej. Natomiast niedaleko posesja przy ul. Chmielewskiego 22/23, gdzie mieszczą się magazyny nie jest zabudowana i dotąd nie ma projektów jej zagospodarowania.

Analizując temperatury okresu od 15 listopada do 1 kwietnia, czyli w okresie 120 dni, można dojść do następujących wniosków: dni o temperaturze poniżej zera jest 19 (15 proc.), od 0 do plus 5 stopni do plus 10 stopni — 13 dni (50 proc.), i dni o temperaturze powyżej 10 stopni — 7 (5 proc.). Naturalnie, że mogą być drobne odchylenia. Średnia temperatura tego okresu dla Szczecina wynosi około plus 1,1 stopnia.

W takich warunkach jedyne istniejące na kortach SKT lodowisko naturalne czynne jest w czasie zimowego sezonu 12 — 14 dni. **Sekcja hokeja na lodzie SKT mimo swej ruchliwości nie ma zupełnie warunków na przeprowadzanie treningów. Nie brakuje też innych entuzjastów sportu łyżwiarskiego w naszym mieście.** Najlepszym dowodem jest obleganie lodowiska i rozmaitych „dzikich" ślizgawek w dni gdy temperatura spada poniżej zera. **Natomiast przy wykorzystaniu instalacji chłodniczych Centrali Rybnej dla zamrażania sztucznego lodowiska** (gdy nie pracują one na rzecz magazynów) **uzyskamy ok. 90 dni korzystania z obiektu.**

POSESJA, o której wspominaliśmy, ma wymiary 50 na 110 m. Część z niej otrzyma z pewnością Centrala Rybna na rozbudowę magazynów. **Można się spodziewać, że pozostanie plac o wymiarach 70 x 70 m, co przy wielkości boiska do rozgrywek hokejowych 60 x 30 m daje możność zlokalizowania tam niewielkiego pawilonu-szatni i pasma trybun.**

Powierzchnia lodowiska przy wspomnianych wymiarach wynosić będzie 1800 m kw. Według normatywów i doświadczeń istniejących lodowisk zapotrzebowanie „zimna" określić można na 100—200 kcal na metr kw. lodowiska Czyli nasze lodowisko potrzebować będzie, licząc średnio około 270 tys. kcal/godz. Pozostaje więc rezerwa (435.000 kcal/godz. minus 270.000 kcal/godz. równa się 165.000 kcal/godz.) na ewentualne potrzeby Centrali Rybnej np. produkcję sztucznego lodu.

KOSZT płyty lodowiska, ogrodzenia, pawilonu, doprowadzenia wody do zalewania lodowiska, roboty ziemne, uporządkowanie terenu, oświetlenie lodowiska, drobny sprzęt do konserwacji lodowiska, po dolic zeniu narzutów i pozycji wydatków nieprzewidzianych zamknąłby się sumą 2.139.400 zł. Koszt ten jest stosunkowo niewysoki w porównaniu z kosztem innych lodowisk w Polsce.

Licząc koszty eksploatacji (toku obliczeń nie podajemy z braku miejsca) przy lodowisku czynnym dziennie przez 10 godzin, możemy stwierdzić, że energia elektryczna kosztować będzie 110 zł, obsługa — 280 zł, światło — 40 zł i przy wydatkach nieprzewidzianych w wysokości 50 zł. całość zamknie się sumą 480 zł. **Wpływy za sprzedane bilety na lodowisko** (trzykrotna rotacja 180 osób) **licząc po 3 zł od osoby, dadzą 1620 zł dziennie. Dzienny dochód przedsięwzięcia wyniesie 1140 zł, czyli wyniesie on w kali rocznej ponad 100 tys. złotych.**

POZA tym w okresie letnim na płycie lodowiska urządzić można tzw. skating-ring, czyli wznowić zapomnianą u nas dyscyplinę sportową: jazdę na wrotkach. Część robót przy budowie lodowiska można wykonać w ramach czynów społecznych. Koszt dokumentacji technicznej wykonanej przez upoważnione biuro projektów, wyniesie według obowiązujących cenników ok. 150 tys. zł.

PROJEKT budowy lodowiska podajemy rzetelnej rozwadze zainteresowanych czynników a zwłaszcza Centrali Rybnej i WKKF i T.

Mgr inż. Zdzisław ŻUKOWSKI

Ku gwiazdom? NIE! W PODZIEMIA!

CENTRALNA Stacja Ratownictwa Górniczego w Bytomiu zajmuje w tej dziedzinie czołowe miejsce na świecie. Cecha, która wyróżnia ją od podobnych placówek w innych krajach, jest kompleksowy charakter wykonywanych zadań.

CSRG nie tylko szkoli ratowników i koordynuje działalność siedmiu stacji okręgowych na terenie kraju, ale równocześnie bada i opiniuje jakość i przydatność nowego sprzętu ratunkowego oraz przeprowadza systematyczne badania lekarskie ratowników, które dostarczają ważnego materiału, posiadającego przede wszystkim wartość praktyczną podczas prowadzenia akcji ratunkowych. Równocześnie lekarze ośrodka i lekarze stacji okręgowych ratownictwa, biorą udział w akcjach na dole kopalni, czuwając z bazy nad ratownikami i udzielając na miejscu pierwszej pomocy uratowanym przez nich ludziom.

Pozwój górnictwa niewęglowego w dalszych regionach kraju, postuluje powstanie 3 dalszych stacji okręgowych ratownictwa górniczego. Od dnia 1 stycznia 1962 r. rozpoczną działalność okręgowa stacja w Kłodawie (sole - potasowe) oraz w rejonie kielecko-sandomierskim w Radkach (kopalnia pirytów).

OCHRONNE ubranie szbestowe (produkcji krajowej), stosuje się w warunkach doświadczeń rzadko, ale w sporadycznych przypadkach może oddać ratownikowi duże usługi, zwłaszcza podczas pracy w bezpośrednim sąsiedztwie ognia i żaru. Widoczny na zdjęciu ratownik trzyma w ręku harmonijkowy wykrywacz gazów typu GW 2-61, produkowany przez Fabrykę Sprzętu Ratunkowego w Tarnowskich Górach i służący do oznaczania przy pomocy odpowiednich wskaźników rurkowych gazów toksycznych w powietrzu kopalni.

CAF - foto Seko

Odwiedzamy prof. Mella

O UDANYCH operacjach na otwartym sercu przeprowadzonych przez prof. dr Jana Mella, z zastosowaniem pierwszego polskiego aparatu „sztuczne serce" — pisała już niejednokrotnie prasa. Ostatnio fotoreporter CAF odwiedził prof. Mella w Szpitalu Miejskim im. J. Strusia w Poznaniu, w którym po dokonanych ciężkich operacjach przebywają na leczeniu trzej młodociani pacjenci.

Na zdjęciu: prof. dr Mell ze swymi pacjentami: Wiadysławem Pąkcińskim, Zenkiem Kanią i ostatnio operowanym Antosiem Michalakiem (w łóżku).

CAF - foto Szyperko

RECEPTORY - zmysły nie znane

STAŁO się to już truizmem, że niesłychane bogactwo i różnorodność zjawisk świata dociera do nas tylko poprzez nasze zmysły. Do tradycyjnych pięciu zmysłów: wzroku, słuchu, smaku, węchu i dotyku, nauka współczesna dorzuciła mnóstwo nowych, umiejscowionych w organach wewnętrznych i skórze. Specjalne narządy zmysłowe czyli receptory informują nasze ośrodki nerwowe o temperaturze przedmiotów, o bólu, o ucisku skóry, napięciu mięśni, o ciśnieniu krwi w naczyniach krwionośnych, ciśnieniu osmotycznym płynów ustrojowych i składzie chemicznym krwi. Mimo jednak różnorodności od działywających na nas bodźców, impulsy nerwowe, które one powodują, są do siebie bliźniaczo podobne. Pod wpływem podniety w nerwie powstaje prąd elektryczny; z nieprzerwanego gradu takich impulsów elektrycznych skierowanych do mózgu budujemy obraz świata i obraz ten w sposób jak najbardziej dokładny odpowiada swojemu oryginałowi. Dowodem jest nasza praktyka — bytowa, zawodowa i społeczna. Gdyby obrazy powstające w naszym mózgu nie odpowiadały rzeczywistości — wszelka działalność praktyczna i samo istnienie stałoby się niemożliwe. W jaki to więc sposób mózg nasz z docierających do niego impulsów elektrycznych od twarza obraz świata?

MÓZG nasz stale analizuje i syntezuje docierające do niego impulsy. Analizą zaczyna się już w narządach zmysłowych. Chociaż receptor odpowiada na różne jakościowo bodźce, to w stosunku do niektórych jest specjalnie uczulony. „Dzwonienie w uszach" może być oczywiście wynikiem tępego ciosu, ale fale dźwiękowe o bez porównania mniejszej energii znacznie łatwiej pobudza ucho. Ilość energii wystarczającej do pobudzenia naszego wzroku jest tak znikomo mała, że gdybyśmy usiłowali przy jej pomocy nagrzać naparstek wody o jeden tylko stopień, to musielibyśmy na to czekać aż 120 milionów lat! Energia uderzenia powodująca „świeczki w oczach" jest niewspółmiernie większa. Powtórne, nasze narządy zmysłowe są w ten sposób umiejscowione, że zapewniają łatwiejszy dostęp właśnie tym bodźcom, do których są przystosowane. W wypadkach wyjątkowych fałszywe informacje z jakiegoś organu zmysłów są prostowane przez inne receptory i działalność ośrodków nerwowych. Obraz powstający na siatkówce oka jest zmniejszony i odwrócony, dzięki jednak informacji z receptorów mięśni gałki ocznej, które kierują nasz wzrok „do góry", lub „na dół", dzięki informacji z receptorów naszych mięśni i skóry przy próbie dotknięcia przedmiotu, nasz mózg uczy się dostosowywać odwrócony i zmniejszony obraz na siatkówce do jego oryginału. W wyniku tego widzimy rzeczy takimi jakimi są.

FIZJOLOG Stratton wykonał kiedyś następujące ciekawe doświadczenie: założył na nos okulary odwracające wszystko „do góry nogami". Z początku widział on rzeczywiście wszystkie przedmioty przewrócone, ale już po kilku dniach jego mózg przystosował się do nowej sytuacji i mimo „przewrotych" okularów, widział dokładnie w ten sam sposób, jak i wszyscy inni śmiertelnicy.

Częstotliwość impulsów nerwowych zależy od siły działających bodźców. Po każdym impulsie nerwowym następuje okres zmniejszonej pobudliwości i słaby bodziec nie jest w stanie spowodować w tym okresie nowego impulsu. W ten sposób częstotliwość impulsów nerwowych może być miarą siły podniet działających na nasze zmysły.

Szybkość impulsów nerwowych nie zależy ani od rodzaju bodźca, ani od jego siły. Nerw działa pod tym względem podobnie jak lont ładunku wybuchowego. Nie ma znaczenia czym podpalimy lont: tlejącym się papierosem, zapałką, czy też wetkniemy jego koniec do ogniska — lont we wszystkich tych wypadkach będzie się palić z jednakową szybkością. Fakt ten, jeżeli idzie o nerw, ma doniosłe znaczenie biologiczne. Gdyby silny bodziec powodował szybsze impulsy niż słaby, to mózg nasz mógłby fałszywie odnotować jako wcześniejszy silny bodziec, który w rzeczywistości działał później niż słaby. Stała szybkość przewodzenia impulsów nerwowych zapewnia nam więc prawidłową orientację w czasie.

IMPULSY z receptorów docierają do komórek nerwowych w mózgu i pobudzają je. Można sobie wyobrazić komórki nerwowe w mózgu w postaci żarówek na tablicy rozdzielczej. Żaróweczki zapalają się lub gasną. Każdej kombinacji pobudzonych i „zgaszonych" komórek nerwowych odpowiada pewien stan organizmu i obraz świata realnego. Gdybyśmy mieli tylko dwie komórki, to takich kombinacji mogłoby być cztery: 1) obie komórki pobudzone, 2) obie komórki „zgaszone", 3) pierwsza komórka pobudzona, druga nie, 4) druga komórka pobudzona, pierwsza „zgaszona". Przy 10 miliardach komórek istniejących w mózgu ludzkim ilość takich kombinacji wyraża się liczbą, która zawiera dziesięć miliardów zer! Jest to liczba bez porównania większa niż ilość liter we wszystkich książkach wszystkich bibliotek świata. Możliwości poznawcze człowieka są bezgraniczne!

Nie należy wprawdzie stawiać znaku równości między możliwościami biologicznymi i ich realizacją, ale to już inne zupełnie zagadnienie.

DR S. R. BAZYLI

Kobiety a pisanie na maszynie

80 LAT temu, w r. 1881, zostały otwarte w Nowym Jorku pierwsze kursy maszynopisania dla kobiet. Na wieść o tym organizacje kobiece wniosły energiczny protest domagając się zamknięcia kursów ponieważ „kobieta, wskutek swych właściwości fizycznych, nie jest w stanie podołać pracy, wykonanie której wymaga jednocześnie szybkości oraz napięcia fizycznego i umysłowego";

I rzeczywiście...

HUMOR

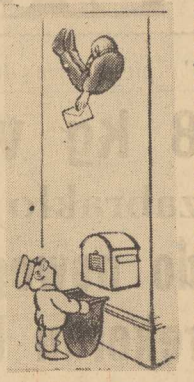

OSTATNI LIST.

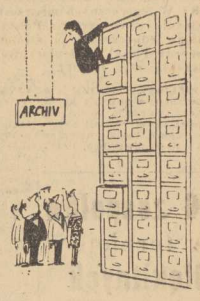

...i tak zdobyliśmy szczyt...

STRASZNIE PRZESOLILIŚCIE...

INNY sposób wyrywania zębów już mnie znudził

NAD NAMI mieści się Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami.

BEZ PODPISU